

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 144 (10 016)

Poznań, piątek 25 czerwca 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Debata nad sprawozdaniami rządu z wykonania planu społeczno-gospodarczego i budżetu • Informacja o wynikach wizyty I sekretarza KC PZPR - E. Gierka w RFN • Propozycje niektórych zmian w strukturze cen detalicznych oraz zasad rekompensaty społeczeństwu skutków tych zmian

Plenarne obrady Sejmu

24 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu PRL. Na porządku obrad znalazło się sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania narodowego planu społeczno-gospodarczego rozwoju oraz budżetu państwa w 1975 r. Po wysłuchaniu sprawozdania i dyskusji poselskiej Sejm udzielił rządowi absolutorium za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1975 r.

W kolejnym punkcie porządku obrad informację o wynikach wizyty I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka w Republice Federalnej Niemiec przedstawił Izbie minister spraw zagranicznych, Stefan Olszowski. Po dyskusji Sejm zaaprobował wyniki wizyty oraz wyraził wysokie uznanie i podziękowanie Edwardowi Gierkowi za jego kolejny doniosły wkład w umacnianiu pozycji Polski na świecie.

Z kolei Sejm rozpatrzył przedstawione przez premiera Piotra Jaroszewicza rządowe propozycje niektórych zmian w strukturze cen detalicznych oraz zasad rekompensaty społeczeństwu skutków tych zmian. Na wniosek posła Edwarda Babiucha Sejm udzielił poparcia propozycjom rządu i zalecił poddanie ich pod konsultacje z przedstawicielami załóg zakładów pracy, instytucji i gmin oraz przedstawienie sprawozdania z przebiegu tych konsultacji na posiedzeniu Sejmu.

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 10. W ławach Rady Państwa — Edward Gierk wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz i członkowie gabinetu.

Pierwszy punkt porządku dziennego obejmował sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania narodowego planu spo-

**PRZEMÓWIENIE PREMIERA
PIOTRA JAROSZEWICZA
ZAMIESZCZAMY WENATRZ
NUMERU.**

łeczno-gospodarczego rozwoju oraz budżetu państwa w ubr. i wniosek tej komisji w przedmiocie absolutorium dla rządu.

Sprawozdawcą generalnym był pos. Roman Malinowski (ZSL).

(Tezy wystąpienia zamieszcza my na str. 5).

W poselskiej dyskusji nad sprawozdaniami rządu z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju oraz budżetu państwa za rok ubiegły przemawiali przedstawiciele wszystkich klubów i kół posel-

się dochodów ludności i poprawy jej warunków życiowych. Wzrostowi dochodów towarzyszył wysoki wzrost dostaw towarów na zaopatrzenie rynku. Pomimo znacznego postępu w tej dziedzinie nie udało się jednak w niektórych grupach

Dokończenie na str. 5



Sala plenarnych obrad Sejmu.
Fot. — CAF

Sesja Zgromadzenia Narodowego

Dobiega końca proces jednoczenia Wietnamu

W Hanoi, w Sali Zjazdów Ba Dinh, rozpoczęła się w czwartek pierwsza sesja Ogólnokrajowego Zgromadzenia Narodowego Wietnamu.

Porządek obrad przewiduje m. in. zatwierdzenie wyników ogólnokrajowych wyborów do Zgromadzenia Narodowego, które odbyły się 25 kwietnia br.; ustalenie głównych kierunków polityki wewnętrznej i zagranicznej kraju, określenie struktury państwowej do czasu uchwalenia nowej konstytucji. Uczestnicy sesji dokonają wyboru prezydenta i składają rząd, podejmą uchwałę określającą nazwę kraju po jego zjednoczeniu, a także zatwierdzą hymn, godło i flagę. Zapadnie również decyzja w sprawie

ustalenia stolicy zjednoczonego Wietnamu.

W skład Ogólnokrajowego Zgromadzenia Narodowego Wietnamu wchodzi 492 deputowanych z północy i południa, którzy zostali wybrani — jak informowaliśmy — w wyniku wyborów powszechnych przeprowadzonych w obu częściach Wietnamu. (PAP)

krótko

Apel Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju zwróciła się do wszystkich demokratycznych sił świata z apelem o poparcie postulatu pełnego wycofania wszystkich obcych sił z Korei Południowej, by tym samym otworzyć drogę do pokojowego zjednoczenia Korei. Apel ogłoszono w związku z obchodami miesiąca solidarności z narodem koreańskim.

Przed wyborami rządu Włoch

Obie izby nowo wybranego parlamentu włoskiego zbiorą się na pierwszej sesji 5 lipca br. Już teraz jednak partie włoskie prowadzą wzmożoną aktywność polityczną, mającą na celu wyłonienie nowego rządu. Nie będzie to, jak podkreślają wszyscy tutejsi politycy, zadaniem prostym i należy się

skich naszego parlamentu. Wskazali oni na te czynniki w życiu politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym kraju, które wywarły największy wpływ na uzyskanie w ubr. osiągnięcia. Mówili też o istniejących w poszczególnych dziedzinach niedostatkach i dysproporcjach, które powinny być w możliwie szybkim czasie usunięte.

We wszystkich wypowiedziach podkreślano, że pomysły ne wyniki roku 1975 pozwalają realizować tegoroczne zadania zgodnie z uchwałą VII Zjazdu PZPR. Wysoki wzrost produkcji materialnej — jak powiedział pos. Zbigniew Zieliński (PZPR) — był podstawą szybkiego powiększania

sprawy, że najbliższe tygodnie lub nawet miesiące będą dla Włoch trudnym okresem politycznym.

Sesja węgierskiego parlamentu

W czwartek rozpoczęła się letnia sesja węgierskiego Zgromadzenia Narodowego, poświęcona m. in. omówieniu realizacji budżetu państwowego za r. ub. W obradach uczestniczą I sekretarz KC WSPR, J. Kadar, przewodniczący Rady Prezydenckiej WRL, P. Losonczy i premier WRL, G. Lazar.

A. Sadat powrócił do Kairu

Prezydent Egiptu, A. Sadat powrócił w czwartek do Kairu po 10-dniowej podróży do Iranu, Arabii Saudyjskiej, Kataru i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Celem jego rozmów w tych państwach było przywrócenie jednolici świata arabskiego, podważonej przez wydarzenia w Libanie i rozbicie poglądy między państwami arabskimi na egipsko-izraelskie porozumienie w sprawie rozdzielania wojsk na Synaju.

Zebrania klubów i grup poselskich

24 bm. odbyło się, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha, zebranie klubu poselskiego PZPR, na którym omówiono sprawy związane z czwartkowym posiedzeniem plenarnym Sejmu.

Sprawy te omówiły również: Klub Poselski ZSL, w zebraniu którego wziął udział prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa, oraz Klub Poselski SD, który obradował z udziałem przewodniczącego CD SD — Tadeusza Witolda Młynickiego. (PAP)

Weto USA wobec Angoli

W nocy ze środy na czwartek Stany Zjednoczone skorzystały z prawa weta, uniemożliwiając Radzie Bezpieczeństwa przyjęcie rezolucji zalecającej przyjęcie Angoli w poczet członków ONZ. Za rezolucję w sprawie przyjęcia Angoli do ONZ głosowało 13 członków Rady Bezpieczeństwa, m. in. Francja, W. Brytania, Włochy i Japonia. Przedstawiciel Chin nie uczestniczył w głosowaniu.

Rozmowy w Grafau zakończone

Sekretarz stanu USA H. Kissinger i rasistowski premier RPA J. Vorster zakończyli w czwartek dwudniowe rozmowy w Grafau, podczas których przedyskutowano sytuację w Afryce Południowej, a także w Rodezji i Namibii. Kissinger i Vorster uzgodnili, że będą w kontakcie ze sobą i wznowią rozmowy w późniejszym terminie.

Przed szczytem afrykańskim

W stolicy Mauritiusu — Port Louis rozpoczęło się w czwartek spotkanie ministrów spraw zagra-

29 i 30 czerwca br. w Berlinie

Konferencja partii komunistycznych i robotniczych Europy

W czwartek 24 bm. odbyło się w stolicy NRD ostatnie posiedzenie komisji redakcyjnej, powołanej do przygotowania konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy. Jak wynika z opublikowanego w Berlinie komunikatu, komisja postanowiła przekazać przygotowany przez siebie projekt dokumentu do aprobaty konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy. Konferencja odbędzie się w dniach 29—30 czerwca 1976 roku w Berlinie.

Komisja redakcyjna omówiła szereg innych problemów, które mają związek z przeprowadzeniem konferencji. Praca komisji przebiegała w rzeczowej, partyjnej atmosferze. (PAP)

Po sześciodniowej debacie

Dyskusja sumuje dorobek europejskiego forum młodzieży

W Sali Kongresowej w Warszawie wczoraj w godzinach popołudniowych rozpoczęła się ostatnia część trwających od sześciu dni obrad Europejskiego Zgromadzenia Młodzieży i Studentów.

W obradach uczestniczyło około 1500 delegatów, reprezentujących młodzież i studentów ze wszystkich stron naszego kontynentu.

Jako ostatni w dyskusji plenarnej zabrali głos przedsta-

wiciele zespołów roboczych zgromadzenia. Przedstawili oni dodatkowe wnioski i propozycje, które wzbogaciły dorobek warszawskiego zgromadzenia, które przebiegało pod hasłem: „O trwały pokój, bez pieczeństwo, współpracę i postęp społeczny”.

Doniosłymi, trwałymi dorobkiem 6-dniowych obrad Europejskiego Zgromadzenia Młodzieży i Studentów w Warszawie są przyjęte przez około 1500 reprezentantów młodej generacji naszego kontynentu — dokumenty końcowe. Wytyczne zostały w nich główne kierunki i formy czynnego udziału młodzieży w urzeczywistnianiu postanowień KBWE, w realizacji hasła: „O trwały pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny”.

W dokumentach tych podkreśla się, że warszawskie spotkanie stało się powszechną płaszczyzną wymiany poglądów i doświadczeń młodych mieszkańców ponad 30 krajów Europy.

Jednocześnie przyjęty został apel do młodzieży i studentów Europy wzywający do działań służących umacnianiu pokoju, utrwalaniu odprężenia, rozwoju współpracy i postępu społecznego. (PAP)

Nowotomyski „Promag” dla Huty „Katowice”



Załoga Zakładu PZ-8 w Wolsztynie należącego do

Przedsiębiorstwa Produkcji

Urządzeń Magazynowych „Promag” w Nowym Tomysku wy-

konała dla Huty Katowice 28

dyfuzorów wartości 2 mln

100 000 zł. Dyfuzory do wenty-

latorów przeznaczonych do bu-

dowy chłodzi kominowych są

niezbędne dla terminowego

uruchomienia huty. Pracowni-

cy „Promagu” zrealizowali

swoje dodatkowe zobowiązanie

50 dni przed planowanym ter-

minem. (gra)

ME juniorów w zapasach

S. Chiliński i T. Busse złotymi medalistami

Wczoraj zakończyły się mistrzostwa Europy juniorów w zapasach w stylu wolnym. Dwaj nasi zawodnicy Stanisław Chiliński (68 kg) i Tomasz Busse (90 kg) wywalczyli złote medale.

W swym ostatnim pojedynku, decydującym o tytule mistrza Europy Chiliński pokonał zawodnika radzieckiego Magomadgadżiewa przez dyskwalifikację w II rundzie. Polak walczył od początku bardzo asygnownie, a jego rywal za pasywną walkę otrzymał już w pierwszej rundzie dwa ostrzeżenia. Trzeciego udzielił mu sędziowie w następnym starciu, co przesądziło o zwycięstwie i złotym medalu polskiego zapasnika.

Dokończenie na str. 6

100 zabitych, 225 rannych

Kolejne ofiary walk w Libanie

Z Bejrutu donoszą o krwawych walkach prawicy i lewicy libańskiej w ciągu ostatnich 24 godzin. Toczyły się one wokół obozu z uchodźcami palestyńskimi w Taal Zaatar i Jisr al Pasha w południowo-wschodniej części Bejrutu i w innych dzielnicach stolicy Libanu. Co najmniej 100 osób zostało zabitych, a przeszło 225 zostało rannych. Komunikat taki ogłoszono w Bejrucie, w nocy ze środy na czwartek. (PAP)

krótko

Przemówienie premiera Piotra Jaroszewicza w Sejmie

OBYWATELU MARSZAŁKU! WYSOKA IZBO!

Rząd pragnie przedstawić sejmowi doniosłe problemy, dotyczące państwa i gospodarki, wszystkich obywateli i każdej rodziny.

Konieczność rozstrzygnięcia tych problemów jest podkryta naszym obowiązkiem i wolą kontynuowania strategii dynamicznego rozwoju społecznego i gospodarczego kraju.

W polityce zapoczątkowanej decyzjami VII i VIII Plenum Komitetu Centralnego, wytyczonej na VI i rozwinętej na VII Zjeździe partii, wysunęliśmy na czoło zadanie wydatnej poprawy warunków życia narodu w oparciu o rozbudowę i modernizację potencjału ekonomicznego.

Konsekwentnie wykonując plany, założenia, aprobowane przez społeczeństwo, przybliżamy historyczne cele społeczno-gospodarczego rozwoju — budowę rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

W latach siedemdziesiątych nie marnujemy czasu. Realizację programu VI Zjazdu zakreśliłyśmy rezultatami, które o raz pierwszy w trzydziestoletniej historii przewyższyły amplitudę. Słowa partii znalazły pełne potwierdzenie w zynach.

Wydatnie przyspieszyliśmy wzrost produkcji społecznej. A tylko tą drogą możemy zdobywać środki na poprawę życia narodu, na wzrost siły i pozycji Polski w świecie. Odrabiamy dystans, jaki dzieli nas jeszcze od krajów wysoko rozwiniętych.

W latach 1971 — 1975 o ponad 60 proc. wzrósł dochód na osobę, o 73 proc. — produkcja przemysłowa i o ponad 19 proc. — produkcja rolna. Wielkiego postępu dokonało budownictwo i transport.

Na rozbudowę i modernizację potencjału gospodarczego przeznaczyliśmy dwa razy tyle, co w poprzednim pięcioleciu. Wartość majątku narodowego wzrosła o około 1 bilion 90 mld zł przy znacznej poprawie jego struktury i unowocześnieniu, m.in. dzięki szybtemu postępowi nauki i techniki. Dziś, blisko połowa maszyn i urządzeń produkcyjnych w przemyśle liczy poniżej pięciu lat.

Rozwiązaliśmy wielkie narowe zadanie, tworząc nowe miejsca pracy dla ponad 1 mln 900 000. Nowo zatrudnionych, zapewniając tym samym pełne zatrudnienie najliczniejszej historii rocznikom młodzieży. Młode pokolenie przyczynia się swoim zapalem, kwalifikacjami i pracowitością do rozwoju Polski.

Podwojeniu uległy obroty handlu zagranicznego. Zwiększył się udział Polski w procesach socjalistycznej integracji gospodarczej. Rozwinęła się i umocniła nasza współpraca ze Związkiem Radzieckim. Równocześnie powiększamy handel i współpracę z innymi krajami Europy i świata.

Rozmach i wysokie tempo rozwoju kraju, aktywność w polityce zagranicznej i współpracy międzynarodowej, postęp w budowie socjalistycznego społeczeństwa — oto czynniki, dzięki którym Polska coraz bardziej liczy się dziś w świecie, zdobywa powszechny szacunek, jest uważana za pełnoprawnego partnera. Jest to powód do uzasadnionej dumy dla wszystkich Polaków.

WYSOKI SEJMIE!

Całą działalność na froncie gospodarczym, doskonalenie metod planowania i zarządzania, zasadnicze unowocześnienie funkcjonowania państwa i administracji podporządkowa-

liśmy najbardziej żywotnym interesom narodu — poprawie warunków życia społeczeństwa, coraz lepszemu zaspokajaniu potrzeb ludzi pracy, kształtowaniu przesłanek dobrobytu społecznego.

Społeczeństwo nasze pracuje dziś o wiele efektywniej, a polskim rodzinom żyje się znacznie lepiej. Lista dokonań, które służą naczelnym celom naszej polityki, jest długa. Przy pomniamy tylko niektóre.

Przyspieszyliśmy realizację zadania tak ważnego dla całej ludności a zwłaszcza dla młodych rodzin, jakim jest rozwój budownictwa mieszkaniowego. Świadczy o tym zbudowanie 1 mln 133 000 mieszkań, to znaczy prawie o 200 000 więcej niż w poprzednim pięcioleciu. Tworząc podstawy przemysłu mieszkaniowego, zapewniamy sobie możliwość dokonania jeszcze większego kroku naprzód w najbliższej przyszłości.

Pięknieje kraj, rozbudowują się miasta, powstają nowe drogi i koleje, przybywa urzędów komunalnych, socjalnych, kulturalnych, służących społeczeństwu.

Polityka społeczna nabrała cech wszechstronności i narastającego dynamizmu. Nowy Kodeks Pracy unormował, zgodnie z socjalistycznymi zasadami, prawa i obowiązki pracownika i zakładu. Zniesione zostały różnice w uprawnieniach socjalnych pracowników fizycznych i umysłowych. Szybko poprawiają się warunki pracy, jej bezpieczeństwo, higiena i estetyka.

Doskonalimy system oświaty, przygotowujemy się do jego głębokiej reformy. Przybyło nam wiele nowych szkół, internatów i domów studenckich.

Wydatnie zwiększone zostały środki przeznaczone na rozwój nauki, na działalność naukowo-badawczą. W roku 1976 sięgają one już 2,5 proc. dochodu narodowego. Rozwija się i wzbogaca kultura narodowa: przyspieszyliśmy rozbudowę jej bazy materialnej. Wzrosła pozycja i rola ludzi nauki, kultury i sztuki w życiu kraju.

Wysoką rangę nadal mamy sprawom lecznictwa. Zbudowano wiele szpitali, przychodni i ośrodków zdrowia. Przed czterema laty bezpłatną opieką lekarską objęliśmy również całą ludność rolniczą.

Dłuższe urlopy macierzyńskie, zwiększone dodatki rodzinne oraz inne decyzje, a wśród nich nowo utworzony fundusz alimentacyjny, stanowią wielką pomoc dla matek i dzieci. Dwukrotnie wzrosła liczba dzieci i młodzieży korzystających z kolonii i innych rodzajów wypoczynku.

Rozwijają się różnorodne formy rekreacji i turystyki. Wprowadziliśmy 12 dodatkowych dni wolnych od pracy. Wszystkie te kroki i osiągnięcia sprawiły, że poziom życia Polaków uległ istotnej poprawie, że stworzona została jasna perspektywa dalszego postępu.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Naczelnym założeniem uchwały VI i VII Zjazdu, całej polityki prowadzonej od 1971 r. jest zapewnienie wzrostu płac realnych oraz odpowiedniego powiększenia realnych dochodów ludności rolniczej.

Od 1971 roku do 1 czerwca 1976 roku nastąpił bezprecedensowy wzrost płac. Podwyżki płac otrzymało 11,7 mln osób. Podjęte w 1976 roku decyzje planowe obejmują 3,3 mln osób. Dotyczą one m.in.: od 1 czerwca 1 miliona 600 000 pracowników przemysłu elektromaszynowego oraz ponad 880 000 pracowników przemysłu lekkiego, którzy od 1 lipca br. uzyskają dodatki stażowe. Od 1 lipca nastąpi również zmiana systemu wynagrodzeń dla blisko pół miliona pracowników państwowych gospodarstw rolnych. Do końca 1976 roku podwyżki otrzymają ponad 200 000 pracowników, którzy nie

byli dotąd objęci regulacjami płac, w tym pracownicy instytucji i innych jednostek naukowo-badawczych, pracownicy informatyki, kultury fizycznej, sportu, turystyki i zatrudnieni w zakładach wypoczynkowych. Decyzje te uwiecznią wielkie dzieło — objęcie podwyżkami i regulacjami płac wszystkich zatrudnionych w gospodarce społecznej.

W ten sposób po raz pierwszy w Polsce Ludowej w ciągu niespełna 6 lat podwyższono płace wszystkim ludziom pracy, a jednocześnie całkowicie zniesiony został podatek od wynagrodzeń, a składka emerytalna nie obciąża już pracujących.

Regulacje nie były jedyną drogą wzrostu płac. Wydatnie zwiększyła się wydajność pracy, a jej wzrost był i jest wysoko opłacany. W efekcie, w 1975 roku przeciętna płaca nominalna wynosiła 3.546 zł miesięcznie, wobec 2.235 zł w roku 1970, a zatem zwiększyła się o ponad 1.300 zł, czyli prawie o 59 proc.

W rzeczywistości, dochody pieniężne z pracy są wyższe, obejmują bowiem nie wliczone do średniej płacy wynagrodzenia z bezosobowego funduszu płac, różnorodne nagrody i premie, w tym tzw. 13 pensję, zasiłki chorobowe, rodzinne itp.

Wypłaty z zakładowego funduszu nagród, czyli tzw. trzynasta pensja, osiągnięty w 1975 r. średnio na pracującego 1.870 zł w skali roku. W ciągu lat pięciu uległy więc podwojeniu.

Łączne dodatkowe dochody z pracy w przeliczeniu na jednego pracownika sięgają obecnie około 7.800 zł rocznie. Po uwzględnieniu tych dodatkowych dochodów średni nominalny dochód z tytułu pracy wynosił więc faktycznie około 4.200 zł miesięcznie i to nie licząc wypłat z funduszu socjalnego i mieszkaniowego, które zostały wprowadzone w całej gospodarce.

Zwiększono stypendia dla młodzieży szkolnej. Stypendia studentów wraz z premiami za wyniki w nauce wzrosły średnio z 688 do 1.166 zł miesięcznie, przy czym korzysta z nich już prawie połowa studentów.

Weszliśmy na drogę podnoszenia rent i emerytur. Stworzyliśmy system, który zapewni ich sukcesywny wzrost. W bieżącym pięcioleciu wzrost rent i emerytur wyniesie 41 proc.

W przyszłym roku będziemy chcieli podwyższyć renty i emerytury tzw. „starego portfela”. Już od 1 czerwca br. podwyższyliśmy emerytury i renty przyznane przed 1 maja 1972 roku wszystkim grupom nauczycieli, a od 1 lipca br. podnosimy podstawę wymiaru rent dla marynarzy. Wprowadziliśmy nowe uprawnienia dla kombatantów i byłych więźniów obozów koncentracyjnych.

Zwiększyliśmy świadczenia wypadkowe, objęliśmy ubezpieczeniem społecznym nowe grupy pracowników i chałupników.

Równocześnie prowadziliśmy politykę cen, zapewniającą wysoki poziom realnych płac i dochodów ludności. W całym poprzednim pięcioleciu utrzymywaliśmy na niezmiennym poziomie ceny podstawowych artykułów żywnościowych, które obowiązują do dnia dzisiejszego.

W stosunku do 1970 roku przeciętna płaca nominalna wzrosła w 1975 roku o 58,6 proc., a płaca realna o 40,9 proc. Tak więc z wysoką, ponad stu procentową nadwyżką w stosunku do planu pięcioletniego, zrealizowaliśmy w latach 1971 — 1975 nasze zadanie wzrostu płac realnych.

Różnica pomiędzy osiągnię-

tą płacą nominalną a realną w tym okresie wynika ze wzrostu kosztów utrzymania. Wpłynęły na to zmiany cen niektórych towarów i usług.

Przypomnę, że w 1974 roku zostały podwyższone ceny na pożywienie, alkohole, produkty naftowe, marże w zakładach gastronomicznych, taryfy taksówkowe, ceny mieszkaniowej komunikacji, a także ceny usług rzemieślniczych. Nieurodzaj spowodował też wzrost cen owoców i warzyw.

W 1975 roku podwyższono ceny papierosów, naczyń kuchennych, nierzędnych, kryć stołowych, farb i lakierów oraz taryf w pospiesznej i ekspresowej komunikacji kolejowej.

Nastąpił też wzrost cen książek, czasopism i wyrobów jubilerskich.

Ponadto, na zwiększenie kosztów utrzymania wywarły wpływ wyższe ceny, ustalane na niektóre nowe towary i asortymenty, o wyższych walorach użytkowych i estetycznych, bardziej dostosowane do wymagań mody. W latach 1973—1975 towary objęte ceną nowości stanowiły około 7 proc. ogólnych dostaw na rynek.

Na nieco wyższym poziomie ustalano również od połowy 1973 roku ceny detaliczne części towarów importowanych. Towary importowane, z których około 40 proc. objęto elastyczną polityką cen, stanowiły 8 proc. dostaw rynkowych.

Pewnym źródłem wzrostu kosztów utrzymania jest również ruch cen targowiskowych.

Chciałbym podkreślić, że w różnicy między wzrostem płacy realnej a nominalnej w latach 1971—1975 mieszczą się wszystkie podwyżki i wzrosty cen dokonane w tym okresie.

Pomimo tych zwłok, wzrost realnej płacy ukształtował się u nas wysoko. Tak wysoki wzrost płacy realnej w ciągu pięciu lat nie ma precedensu w poprzednich okresach rozwoju naszego kraju. Jest to dobitne świadectwo efektywności i skuteczności polityki partii i rządu.

Istotą planu pięcioletniego na lata 1976—1980, który rząd przedłoży niedługo Wysokiej Izbie, będzie — zgodnie z uchwałą VII Zjazdu partii — dalsza poprawa warunków życia społeczeństwa, utrzymywanie wysokiej dynamiki rozwoju gospodarczego, unowocześnianie i rozbudowa potencjału produkcyjnego, podnoszenie jakości pracy i efektywności gospodarowania, umacnianie równowagi ekonomicznej.

W planie na obecne pięcioletnie zakładamy dalszy wzrost płac realnych o 17 — 18 proc. oraz odpowiednie zwiększenie realnych dochodów rolników i innych grup ludności.

W bieżącym roku planujemy wzrost przeciętnej płacy realnej o około 3,5 proc., a płac nominalnych o 5,9 proc. W ciągu 5 miesięcy osiągnęliśmy wzrost przeciętnej płacy nominalnej netto o 7,9 proc. Jest to efektem wysokiego tempa wzrostu wydajności pracy oraz podwyżek płac, przeprowadzonych zgodnie z programem I Krajowej Konferencji Partijnej i XII Plenum KC PZPR.

WYSOKI SEJMIE!

Pomyślne rezultaty pierwszej połowy lat siedemdziesiątych są powodem do dumy, a jednocześnie niezbitym świadectwem ogromnych możliwości naszego narodu. Stworzyliśmy klimat troski o człowieka, o jego warunki pracy i życia. Przynosi to wymierne rezultaty w zakładach pracy i wpływa na wzrost wydajności pracy, na dyscyplinę pracy.

W żadnym okresie nie zrobiliśmy tak wiele na rzecz polityki społecznej, która służy, służyć i będzie służyć człowiekowi, jego bezpieczeństwu socjalnemu i pewności jutra dokumentując humanistyczny charakter naszego ustroju i wyższość socjalizmu.

Jest to wielkie osiągnięcie partii, klasy robotniczej, wszystkich pracujących, całego naszego narodu. Dowodzi ono słuszności polityki społeczno-gospodarczej, którą konsekwentnie kontynuujemy i będziemy rozwijać w obecnym pięcioleciu, mając zawsze na uwadze coraz lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb narodu, rozwój Polski i dobro Polaków.

WYSOKA IZBO!

Kluczowym problemem poprawy warunków życia społeczeństwa było i będzie przyspieszenie rozwoju produkcji rynkowej przemysłu, rolnictwa i usług, podnoszenie jakości towarów, coraz lepsze dostawy towarów, co szybko rosnącego popytu.

W ostatnich latach zrobiliśmy wiele w tym celu. Rozbudowaliśmy i zmodernizowaliśmy potencjał produkcyjny przemysłu maszynowego, lekkiego, rolnospożywczego i innych gałęzi pracujących na potrzeby rynku.

Umożliwiło to w latach 1971 — 1975 zwiększenie o ponad 80 proc. dostaw towarów z przemysłu na rynek, a jednocześnie znaczne rozszerzenie ich asortymentu. Dostawy te w globalnym wymiarze nadały się za wzrostem siły nabywczej ludności.

Dorobek ten, który nadal będziemy pomnażać, zapewni w bieżącym pięcioleciu poprawę sytuacji rynkowej, pogłębi w strukturze konsumpcji zmiany odpowiadające rosnącemu poziomowi uprzemysłowienia kraju.

W latach 1976—1980 podejmujemy wielki wysiłek w budownictwie mieszkaniowym. Wybudowanie w tym okresie co najmniej 1 mln 525 tys. mieszkań zapewni bezpośrednio lub też dzięki rozszerzeniu poprawę warunków mieszkaniowych około 3 milionom, a więc prawie co czwartej polskiej rodzinie.

Przyjęty przez VII Zjazd program inwestycyjny zmierzający do dalszego przyspieszenia modernizacji aparatu wytwórczego oraz rozbudowy przemysłów pracujących na potrzeby rynku wewnętrznego i eksportu, a także rolnictwa, transportu oraz całej sfery konsumpcji społecznej.

O rozwoju kraju i wzmoczeniu poziomu życia decyduje dynamika dochodu narodowego. Zakładamy, że w bieżącym 5-leciu dochód narodowy wzrośnie o 40—42 proc. Wymaga to poważnego zwiększenia produkcji materialnej. Przewidujemy, że produkcja przemysłowa wzrośnie o 48—50 proc., a produkcja rolna o 21—23 proc.

Kraj nasz ma dogodne warunki umożliwiające pomyślną realizację tych ambitnych zamierzeń. Tworzy je poparcie ludzi pracy dla polityki partii, tworzą coraz wyżej kwalifikowani robotnicy i mistrzowie, inżynierowie i naukowcy, ludzie coraz lepiej wykorzystujący nagromadzone doświadczenia i umiejętności. Tworzy je rozbudowany i zmodernizowany potencjał produkcyjny, wysokowydajne metody produkcji i produkcyjne procesy technologiczne w przemyśle i rolnictwie.

Ze znacznie większą energią społeczną — klasy robotniczej, rolników, inteligencji, całego narodu przystąpiliśmy więc do wcielenia w życie programu bieżącego pięcioletniego.

Mamy też stale na uwadze, że rosnący poziom rozwoju i jego wysoka dynamika rodzą coraz wyższe wymagania, stawiają na porządku dziennym zadania coraz ambitniejsze, ale także coraz trudniejsze problemy.

W stopniu znacznie większym niż dotychczas musimy je rozwiązywać przez poprawę jakości i efektywności pracy i gospodarowania, przez powszechne wykorzystanie rezerw.

Wyniki osiągnięte pod tym względem w pięciu miesiącach tego roku są bardzo zachęcające.

Dobra, wydajna praca Polaków w całym obecnym pięcioleciu sprawi, że w okresie tym dwiżniemy nasz kraj na nowo, jakościowo wyższy szczebel rozwoju, albowiem prawie podwoimy — w stosunku do 1970 roku — nasz gospodarczy potencjał.

W latach 1974 — 1975 czynnikami, który utrudniał rozwój naszej gospodarki, były znacznie gorsze od zakładanych wyniki produkcji rolniczej.

Przypomnę, że z powodu złych warunków atmosferycznych w 1974 roku produkcja globalna rolnictwa wzrosła za ledwie o około 1,6 proc. zamiast zaplanowanych 4,3 proc. Na rok 1975 zakładaliśmy wzrost produkcji rolniczej o 3,7 proc., a zanotowaliśmy spadek o 2,4 proc. w porównaniu z rokiem 1974.

W 1974 roku uzyskaliśmy znacznie niższe — w stosunku do roku 1973 — plony roślin oleistych oraz buraków cukrowych. W rezultacie, produkcja cukru była o 383 000 ton, a oleju o 80 000 ton mniejsza od osiągniętej w roku poprzednim.

Zbiory ziemniaków były w 1974 roku o blisko 2 mln ton niższe niż planowaliśmy. Jakość zebranych jesienią pszenek okazała się niemal o 1/3 gorsza od uzyskiwanej w przeciętnych warunkach. W porównaniu z poprzednim rokiem niższe były również zbiory warzyw i owoców.

W 1975 roku nastąpił z kolei głęboki spadek produkcji zbóż. Ich zbiory były o około 3,4 mln ton, tj. o ok. 15 proc. mniejsze niż w roku 1974. Plan skupu zbóż ze zbiorów 1975 roku zrealizowany został dotychczas zaledwie w 82 procentach.

Do wykonania planu produkcji globalnej rolnictwa zabrakło w latach 1974—75 pól rolnych o wartości około 40 mld zł.

Stanęliśmy przed koniecznością wydatnego zwiększenia importu zbóż i pszen. W roku gospodarczym 1975/76 ciągnął on nie notowane poprzednio rozmiary — 7 mln ton w przeliczeniu na zboże. Oznacza to poważne uzależnienie rozwoju hodowli od możliwości importu. W sumie, w pięcioleciu 1971 — 1975 zakupiliśmy za granicą 21,1 mln ton zbóż i pszen, wydatkując na ten cel ponad 8 mld zł dewizowych.

Zakupów dokonywaliśmy w warunkach bardzo wysokiego wzrostu cen na rynku światowym, co dodatkowo zwiększało koszty produkcji zwiększonej. Kontynuowanie tak wielkiego importu zbóż i pszen przez czas dłuższy nie jest oczywiście możliwe. Zboże stało się na świecie towarem deficytowym, coraz trudniej dostępnym.

Założony na bieżące pięcioletnie dalszy przyrost produkcji zwierzęcej, a w ślad za tym konsumpcji mięsa średnio o 2 kg na mieszkańca rocznie — a więc przyrost wysoki — musimy oprzeć głównie na zwiększeniu własnej produkcji zbóż i pszen.

Jest to zadanie wielkie i niełatwe. Staje ono przed naszym rolnictwem, a także przed przemysłem, który musi dostarczać wsi coraz więcej środków produkcji.

Wysoki import zbóż i pszen oraz inne podjęte przez rząd przedsięwzięcia w znacznym stopniu zniwelowały skutki nieurodzajów lat 1974 — 1975. Pogłowie bydła i trzody chlewnej nie uległo zmniejszeniu. Jednak niższe zbiory wpłynęły na osłabienie tendencji przyrostu produkcji zwierzęcej. Do wykonania planu zabrakło w 1975 roku około

Dokończenie na str. 3

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 21 stopni do 26 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41

Łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Przenumeracja: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 23528.

Przemówienie premiera Piotra Jaroszewicza w Sejmie

Dokończenie ze str. 3

ministrację gospodarczą rząd zobowiązuje do skupienia uwagi na sprawach zaopatrzenia ludności oraz rytmicznym, operatywnym funkcjonowaniu handlu. Od jego pracowników oczekujemy wzmożonej aktywności i zaangażowania. Jesteśmy przekonani, że i oni zdadzą ten obywatelski egzamin.

WYSOKI SEJMIK!

Rząd szczególnie wiele uwagi poświęcił poszukiwaniu rozwiązań zapewniających społeczeństwu pełną rekompensatę skutków zmiany cen oraz gwarantujących utrzymanie realnego poziomu płac i dochodów.

W sprawach tych zasięgniemy opinii ekspertów oraz aktywność społecznego wieloletniego doświadczenia w analizach wniosków zgłoszonych w toku tych badań. W przeważającej mierze mieszczą się one w przedłożonym dziś projekcie.

Zasadniczą różnicę między obecnymi posunięciami a decyzjami cenowymi podejmowanymi w przeszłości stanowi przyjęcie zasady pełnego, globalnego zrekompensowania społeczeństwa skutków wprowadzanych zmian.

Za podstawę rozwiązań przyjęliśmy zapewnienie założonego przez VII Zjazd partii wzrostu płac realnych w pięć procentów do dalsze 16 — 18 proc. oraz odpowiedniego wzrostu realnych dochodów ludności rolniczej.

Proponowana zmiana cen części artykułów rolnospożywczych zwiększy utrzymanie — w stosunku do poziomu i struktury spożycia w 1975 roku — o ok. 16 proc. Wiadomo jednak, że faktyczny wzrost kosztów utrzymania zależy od udziału wydatków na żywność w ogólnych wydatkach poszczególnych rodzin, na co z kolei wpływa wielkość dochodów przypadających na 1 członka rodziny. Wystąpią tu zatem znaczne różnicowania.

Według danych z wieloletnich badań budżetów rodzinnych — w grupie rodzin o dochodach do 1.000 zł na 1 osobę na zakup żywności przeznaczają się blisko 50 proc. ogólnych wydatków. Wzrost kosztów utrzymania będzie więc w tych rodzinach odpowiednio większy i wyniesie ok. 20 proc. Natomiast w grupie rodzin o dochodach powyżej 3.000 zł, gdzie na zakup żywności przeznaczają się tylko około 28 proc. ogólnych wydatków, wzrost kosztów utrzymania z tytułu zmiany cen żywności wyniesie 12 proc. Wśród emerytów i rencistów udział wydatków na żywność jest nieco większy niż w rodzinach pracowników, co również wzięliśmy pod uwagę.

Sprawy te rozważaliśmy rzetelnie i skrupulatnie, analizując sytuację w różnych kategoriach gospodarstw domowych. Na jej podstawie opracowaliśmy proponowane zasady rekompensaty.

W przeszłości zwykłe cen artykułów żywnościowych wiązało zazwyczaj z obniżką cen innych artykułów. Najczęściej przemysłowych. Metoda ta odrzuciliśmy. Chodzi bowiem o to, aby rekompensatę uzyskali wszyscy, a nie tylko potencjalni nabywcy tych towarów przemysłowych, na które obniżono ceny. Zgodnie z tą zasadą proponujemy zrównoważyć skutki zmiany cen stałymi różnicowanymi dodatkami do płac, emerytur i rent, równym dla wszystkich zwiększeniem zasiłków rodzinnych, zwiększeniem stypendia studenckiego i szkolnych zapomóg itp. Zostanie ustalony również system rekompensaty dla osób nie utrzymujących się z zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem. Dotyczyć to będzie ludzi pracy twórczej, tzw. wolnych zawodów, rzemieślników i innych grup społecznych. Odpowiednie dodatki przewidujemy także do rent za przekaza-

zane państwu gospodarstwa rolne.

We wstępnych konsultacjach, przeprowadzonych w zakładach pracy nad rządowym projektem zasad rekompensaty, część dyskutujących proponowała ustalenie rekompensaty w wysokości jednakowej dla wszystkich do niej uprawnionych. Zdecydowana większość wypowiedziących się uznała jednak proponowany przez rząd system rekompensaty za uzasadniony i społecznie słuszny.

Proponujemy dlatego relatywnie wyższą rekompensatę dla pracowników niższych uposażeń oraz dla rencistów i emerytów, a niższą dla grup o wyższych dochodach. Przeważają za tym zasadnicze względy społeczne: konsekwentna troska socjalistycznego państwa o tych, którzy żyją najsłabiej, oraz szczególna odpowiedzialność społeczeństwa za weteranów pracy.

Jeżeli chodzi o płace, emerytury czy renty w wysokości 1.200 zł miesięcznie, to dodatki wyniosą: dla pracownika — 20 proc. płacy, dla emeryta lub rencisty — 24 proc. emerytury lub renty.

Odpowiednia wielkość dodatku do płac i emerytur, w zależności od ich wysokości, wyniesie miesięcznie:

Płaca — emerytura — renta	Dodatek do płacy	Dodatek do emerytury i renty
przy 1.201—1.300 zł	240 zł	230 zł
przy 1.301—1.400 zł	260 zł	250 zł
przy 1.401—1.500 zł	280 zł	270 zł
przy 1.501—1.600 zł	300 zł	290 zł
przy 1.601—2.000 zł	330 zł	320 zł
przy 2.001—2.300 zł	350 zł	340 zł
przy 2.301—2.500 zł	380 zł	370 zł
przy 2.501—2.800 zł	400 zł	390 zł
przy 2.801—3.000 zł	420 zł	410 zł
przy 3.001—3.500 zł	440 zł	430 zł
przy 3.501—4.000 zł	460 zł	450 zł
przy 4.001—5.000 zł	480 zł	470 zł
przy 5.001—6.000 zł	500 zł	490 zł
przy 6.001—7.000 zł	530 zł	520 zł
przy 7.001—8.000 zł	560 zł	550 zł
powyżej 8.000 zł	600 zł	590 zł

Proponujemy aby podstawa obliczenia dodatku do płac była identyczna jak za urlop wypoczynkowy.

Dodatki do płac oraz emerytur i rent wypłacane będą co miesiąc. Dodatki otrzymują również rozpoczynający pracę po raz pierwszy. Zatrudnionym w więcej niż w jednym miejscu pracy dodatek wypłaćć będzie tylko pracodawca. Częściowo zatrudnieni emeryci i renciści otrzymywać będą jeden dodatek — do emerytury lub renty.

Dodatek za lipiec i trzy dni czerwca wypłacano by od początku roku we wszystkich zakładach pracy.

W celu dalszego umocnienia poszanowania pracy i poczucia obowiązku proponujemy przyjąć zasadę, że porzucenie pracy lub rozwiązanie umowy o pracę z winy pracownika spowoduje utratę dodatku na stałe. Nie będzie to dotyczyło uprawnień do zwiększonych zasiłków rodzinnych.

Równocześnie w trosce o warunki życia rodziny proponujemy bez względu na jej dochody zwiększyć o 100 zł miesięczny zasiłek na każde dziecko, a o 150 zł — na niepracującą matkę, która wychowuje dzieci. Średnio zwiększy to o połowę dotychczasowe wypłaty dla rodzin otrzymujących dodatki.

O 30 proc. podwyższone zostaną stypendia studenckie, to jest — licząc wraz z premią za wyniki w nauce — średnio do ok. 1.500 zł miesięcznie. Wzrosną też stypendia szkolne.

Nie zapominamy również o zasiłkach dla osób starszych, które utrzymują się z pomocy państwa.

Staraliśmy się więc konsekwentnie i powszechnie realizować zasadę pełnej rekompensaty. Oczywiście nawet badania tak szczegółowe, jak te, które przeprowadziliśmy, nie są w stanie odzwierciedlić wszelkich sytuacji, wszelkich struktur spożycia, budżetów rodzinnych w poszczególnych gospodarstwach domowych. Dlatego, będąc z pewnością i takie rodziny, w których rekompens-

sata może okazać się nie całkowita. Jednak w wyniku wzrostu płac i dochodów i ta grupa pracowników będzie miała możliwość szybkiego zrekompensowania strat.

Proponowane rozwiązania — generalnie biorąc — zapewnią pełną rekompensatę wzrostu kosztów utrzymania. Dla ludności nierolniczej skutki proponowanych zmian cen części artykułów rolnospożywczych szacujemy na około 97 mld zł w skali rocznej. Na rekompensatę złożą się: dodatki do płac — ok. 62 mld zł rocznie, do rent i emerytur — ok. 18 mld zł, zwiększenie zasiłków rodzinnych — ok. 13 mld zł, stypendiów, zasiłków społecznych i in. ok. 4 mld zł rocznie.

Z uwagi na wielkie znaczenie oszczędzania — w trosce o interesy obywateli, uważamy za słusne dokonać rewolucyjnej zmiany oszczędnościowych ogólnego przeznaczenia. Uwzględniając, że tylko część tych wkładów wykorzystywana jest na zakup żywności, proponujemy się o 7 proc. powiększyć wkłady do 10 000 zł a o 4 proc. wkłady w granicach od 10 do 40 000 zł.

Wszystkie proponowane przez rząd posunięcia nie zmierzają więc do uszczuplenia środków pieniężnych ludności. Przyjęcie zasady pełnej rekompensaty zapewni utrzymanie osiągniętego poziomu realnych płac i dochodów społeczeństwa.

Równocześnie proponowane decyzje należy oceniać na tle aktywnej polityki wzrostu płac i dochodów.

Z całą konsekwencją dążymy i będziemy dążyć do zwiększenia ich w ciągu pięciu lat o dalsze 16—18 proc. Utrzymujemy wysoki poziom opłacania wzrostu kwalifikacji i wydajności pracy. Kontynuujemy politykę awansów. Utworzyliśmy fundusz mistrzowski, który zapewni wzrost zarobków wielu tysięcy kadry kierowniczej działającej na pierwszej linii produkcji. Nadal rosnąć będą wypłaty z funduszy zakładowych.

Nie chodzi także — i to również — o zmniejszenie spożycia artykułów żywnościowych. Jego wysoki już poziom należy do zasadniczych osiągnięć Polski w ostatnich latach. Dalszy wzrost popytu na te artykuły powinien jednak kształtować się w granicach, na które pozwalają realne możliwości rolnictwa i całej gospodarki.

Rząd uczyni wszystko, co konieczne, aby zapewnić w latach 1976—1980 dalszy przyrost spożycia mięsa o około 10 kg na mieszkańca, a więc wg VII Zjazdu do 79—81 kg w 1980 r., aby rosło spożycie artykułów mlecznych oraz owoców i warzyw. Będziemy kontynuować działania zmierzające do coraz lepszego zaspokajania potrzebowania na artykuły nie żywnościowe oraz na usługi materialne, socjalne i kulturalne.

Proponowane zmiany relacji pomiędzy cenami artykułów żywnościowych i przemysłowych oraz usług, poparte pełną rekompensatą pieniężną pozwolą na głębsze przemiany w strukturze spożycia na korzyść towarów przemysłowych i usług.

Zamierzona reforma jest za tym zgodna z dążeniami naszej strategii społeczno-gospodarczej, wytyczonej na VII Zjeździe. Celem jej jest stała poprawa jakości życia narodu, warunków bytowych i socjalnych całego społeczeństwa.

WYSOKI SEJMIK!

Problemy wyżywienia narodu stanowią przedmiot stałej uwagi i troski partii i państwa. Partia, wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym nakreśliła długofalowy program rozwoju gospodarki żywnościowej. Program ten rozpatrzył i zatwierdził Sejm.

Długa i znana jest lista działań rządu w tej sprawie. Obecnie chcemy uczynić kolejny zaśniczny krok naprzód. Proponujemy poważną podwyżkę cen skupu produktów rolnych, połączoną z pewną zmianą cen części środków produkcji i usług dla rolnictwa. Decyzje te będą sprzyjać wzrostowi produkcji rolnictwa, rozwojowi

wy produkcji żywności, poprawie warunków życia ludności rolniczej.

Największy wzrost cen skupu proponujemy dla zbóż — średnio o 40 proc., przy czym najwyższe, bo o 50 proc., wzrosty ceną skupu żyta — zboża ciągle w naszym kraju podstawowego. Utrzymanie zostaną bonifikaty cen nawozów mineralnych udzielane przy kontraktacji zbóż. Proponuje się natomiast znieść premie za dostawę zbóż ponad minimum określone umową kontraktacyjną. Wiąże się to m. in. z propozycjami dalszych udoskoaleń w systemie kontraktacji i piodów rolnych.

Ceny skupu ziemniaków jadalnych proponuje się podnieść o 30 proc., a ziemniaków przemysłowych — o 20 proc., buraków cukrowych — o 12 proc., rzepaku — o 12 proc., lnu i konopi — o 25 proc.

Ceny skupu żywca wieprzowego wzrosną średnio o ponad 19 proc., żywca wołowego — o ponad 20 proc., drobiu — o 20 proc., mleka — o ponad 21 proc., jaj — łącznie z podwyżką dokonaną w maju br. — o 30 proc. Podwyższone ceny skupu żywca i drobiu będą obowiązywały od piątku 25 czerwca, co zapewni normalny tok dostaw tych produktów.

Pragnę przypomnieć, że w latach 1971—1975 kilkakrotnie mi podwyżkami cen skupu objęte zostały prawie wszystkie produkty roślinne i zwierzęce, dla przykładu skupu trzody chlewnej. Cena skupu trzody chlewnej wzrosła o 230 proc., żywca wołowego o 250 proc., cieląt o 145 proc., owiec o 260 proc., koni i żrebiąt o 80 proc., mleka o 64 proc., produktów owczarskich i innego drobno-grochowego o 40—300 proc. Spośród produktów roślinnych — ceny skupu czterech zbóż wzrosły o 21,2 proc., buraków cukrowych o 60 proc., tytoniu o 72 proc., ziemniaków o 128 proc., rzepaku o 25 proc., owoców i warzyw o około 53 proc. dla ściślości pragnę nadmienić, że przytoczone dane dotyczą wzrostu cen skupu oparte są na średnio ważonych cenach skupu w całej gospodarce rolniej, z uwzględnieniem ekwiwalentu za zniesione od 1972 r. obowiązkowe dostawy zbóż, żywca i ziemniaków.

Proponowana podwyżka cen płaconych w skupie za produkty rolne, a także inne przesłanki produkcyjne i społeczne — ekonomiczne uzasadniają równocześnie podniesienie cen niektórych środków produkcji i usług produkcyjnych dla rolnictwa oraz niektórych środków przeznaczanych na inwestycje.

Na podstawie obliczeń, które uwzględniają kryterium rentowności gospodarstw rolnych, rząd proponuje podnieść ceny materiału siewnego o 45 proc., nawozów mineralnych o 20—25 proc., środków ochrony roślin o 30 proc., usług produkcyjnych kółek rolniczych — średnio o 20 proc. wzrost cen pasz przemysłowych o 45 proc. powinien stać się bodźcem do rozwoju własnej bazy paszowej.

Średnio o 30 proc. podwyższone zostaną ceny ciagników dla gospodarstw indywidualnych. Nowa cena będzie jednakowa dla odbiorców uspołecznionych i indywidualnych. Proponuje się zarazem zlikwidować dopłaty państwa do paliw nabywanych przez rolników, którzy posiadają własne ciągniki.

Utrzymując się przy równowadze między podażą a popytem na materiały budowlane oraz deficytowość ich produkcji wskazują na konieczność podniesienia cen: cementu, wapna budowlanego, cegły, płyt azbestowych — cementowych, pa py, wyrobów hutniczych, drewna i tarcicy.

Jeśli chodzi o mieszkania, zmiany cen materiałów budowlanych zwiększą wydatki w skali rocznej o około 1 mld zł. Zostało to uwzględnione w kwocie 97 mld zł przeznaczonej na rekompensatę.

Aby umocnić tendencję rolników do inwestowania w swoje gospodarstwa, wprowadzone zostaną dalsze ulgi oraz jeszcze bardziej korzystny system umorzeń kredytów dla rolników indywidualnych, w tym i dla zespołów rolniczych, wznoszących budynki gospodarcze.

Łączny bilans proponowanych zmian w odniesieniu do rolnictwa przedstawia się następująco: wzrost przychodów pieniężnych ludności rolniczej ze sprzedaży produktów rolnych i z innych tytułów wyniesie ok. 46 mld zł w skali rocznej. Wydatki na żywność kupowaną przez rolników zwiększą się o około 11 mld zł. Zmiana cen niektórych środków produkcji dla rolnictwa, usług oraz materiałów budowlanych powiększy wydatki o około 25 mld zł. Przychody pieniężne ludności rolniczej netto ze sprzedaży produktów rolnych zwiększą się zatem, przy średnim urodzaju, prawie o 10 mld zł rocznie, a po uwzględnieniu ubiegłorocznej podwyżki cen skupu żywca wieprzowego i mleka — łącznie o 16 mld zł.

Państwo utrzyma też i będzie zwiększać dotacje dla rolnictwa na działalność produkcyjną i inwestycyjną, na cele związane z produkcyjnym i społecznokulturalnym postępem wsi polskiej.

Zapewne będą i tacy, którzy zakwestionują te korzystne dla rolników zmiany. Wierzę, że wieś otrzymuje za dużo. Biuro Polityczne i rząd są w tej sprawie innego zdania.

Rozwój produkcji zarówno w rolnictwie uspołecznionym, jak i w wydajnym, idącym drogą postępu rolnictwie indywidualnym jest sprawą ogólnonarodową, w której żywotnie zainteresowani są wszyscy Polacy. Aby rolnicy produkowali coraz więcej, podnosimy znacznie rentowność produkcji rolnej. W celu przezwyciężenia istniejącego jeszcze zacofania indywidualnego rolnictwa — rolnicy muszą aktywniej rozwijać i uowocześniać swoje gospodarstwa, inwestować, kupować maszyny, nasiona i nawozy.

Przedstawione Wysokiej Izbie posunięcia dotyczące rolnictwa są fragmentem wielostronnych działań, które służą realizacji programu VII Zjazdu i postanowień XV Plenum KC PZPR. Niektóre z nich były tematem ostatniej debaty sejmowej. Obywatele posłowie podkreślali wówczas, że w żadnym okresie nie czyniliśmy tak dużo dla rozwoju rolnictwa, nie przeznaczaliśmy równie wielkich środków na postęp gospodarki żywnościowej.

Dziś proponujemy dalsze, ważne decyzje i liczymy, że staną one poparte konkretnymi działaniami, wydajną pracą, efektywnym wysiłkiem i wzmożoną gospodarnością rolników ze wszystkich sektorów, a także — załóg przemysłu rolnospożywczego oraz wszystkich przemysłów ogólnogospodarskich z rolnictwem.

WYSOKI SEJMIK!

Polska rozwija się dynamicznie i zgodnie z zadaniami narzeczonymi przez VII Zjazd partii. Pierwsze półrocze zamknęliśmy wzrostem produkcji przemysłowej o ponad 13 proc., a więc znacznie powyżej założonego planu rocznego. Przemysł przekracza wysoko plany produkcji rynkowej.

Na II Plenum Komitetu Centralnego partii określiliśmy konkretne, jakościowe, zadania, wytykające z programu VII Zjazdu. Decyzje II Plenum spotkały się z powszechnym zrozumieniem i aktywnym poparciem. W całym kraju rozwija się ruch wykorzystywania rezerw, zarówno prostych, które znajdują się często dosłownie w zasięgu wzroku, czy ręki, jak i bardziej złożonych, wymagających znacznego wysiłku robotników, organizatorów produkcji, coraz ściślejzego współdziałania ludzi nauki i techniki z produkcją, śmiałej inwencji twórczej.

Przewidujemy, że wykorzystywanie rezerw przyniesie w tym roku dodatkową produkcję przemysłu o wartości ok. 45 mld zł, a także dodatkową produkcję budownictwa, rolnictwa i innych działów gospodarki.

Wiele do zrobienia w dziedzinie wykorzystania rezerw mają również wszystkie ogniska sfery pozaprodukcyjnej.

W powszechnym poszukiwaniu i uruchamianiu rezerw, prowadzonym przez załogi pod przewodnictwem organizacji partyjnych powinniśmy iść dalej i głębiej.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Wielając w życie zadania postawione przez VII Zjazd izoziemy drogą coraz lepszego zaspokajania potrzeb socjalnych i kulturalnych narodu kontynuując zarazem największy w historii Polski Ludowej proces rozbudowy i uowocześniania potencjału wytwórczego.

Tworzy to trwałe podstawy dobrobytu społecznego, osiągnięcia długofalowych celów rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Rozważamy przedstawione dziś Sejmowi decyzje nie na fali stagnacji, lecz w okresie szczególnie szybkiego pomnażania narodowego dorobku i dobrobytu.

Proponujemy je podjąć nie dlatego, że grozi nam depresja, że musimy się cofnąć. Przeciwnie — idziemy i pójdziemy naprzód drogą wytyczoną przez VI i VII Zjazd, utrzymamy i umocnimy pozytywne tendencje rozwojowe.

Chodzi o zgrupowanie sił i środków w szybkim marszu i na nowym, znacznie wyższym już poziomie rozwoju kraju.

Jeśli nadal utrzymamy wysoką dynamikę produkcji materialnej, szybkie tempo rozwoju, jeśli podobnie jak w poprzednim pięcioleciu wygospodarujemy wspólną pracę po ważne ponadplanowe środki, to będziemy mogli na II Krajowej Konferencji PZPR zaproponować dodatkowe decyzje w ważnych sprawach gospodarczych, społecznych i placowych.

To co dziś proponujemy jest konieczne po to, aby usunąć jedną z barier na drodze, która niezłomnie idziemy od grudnia 1970 roku, aby nadal po nysinie, urzeczywistniać politykę, która zdała i zdaje egzamin. Jest to polityka przeprowadzona szczerą, rzetelną troską o przyszłość Polski i Polaków, o to, by Ojczyzna rosła w siłę i autorytet, a jej obywatelom żyło się coraz dostatniej.

Na drodze rozwoju Polski stanął niełatwy problem. Rozwiązemy go razem, w jednolici, w nierozdzielnej wierze partii i rządu z całym narodem.

Jak zawsze, tak i tym razem, partii i rządowi, przyświeca dobrze pojęty interes klasy robotniczej, rolników, inteligencji, całego naszego narodu. Nie ma dla nas i nie może być innych celów.

Niczego nie ukrywamy, zasięgamy opinii narodu, szczerze i otwarcie mówimy mu o tym, co myślimy i co zamierzamy robić.

Za socjalistyczną ojczyznę, za przyszłość Polski Ludowej i jej godne miejsce w świecie, za pomyślność Polaków, ponosimy odpowiedzialność wszyscy. Z poczucia tej odpowiedzialności rodzi się rozwaga i rozsadek, wzajemne zrozumienie i zaufanie, dyscyplina i świadomość obywatelskiej powinności.

Jestem głęboko przekonany, że w klimacie patriotycznego zaangażowania, głębokiego rozumienia własnych interesów, w trosce o dalszy rozwój ojczyzny, decyzje, które przedstawił Wysokiej Izbie zostaną zaaprobowane.

Pozwólcie, obywatele posłowie, że zwrócę się do klasy robotniczej, rolników i inteligencji, do ludzi pracy miast i wsi, do wszystkich Polek i Polaków o odpowiedzialność, obywatelski stosunek do propozycji rządu, o poparcie tych propozycji, o pełne zaufanie do naszej polityki, której świadectwem są historyczne dokonania naszego narodu w ostatnich latach.

Wierzę głęboko, że nam zarządca, że nam z całego serca i wszystkich swych sił pomoże.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Zwracam się do Wysokiej Izby o rozpatrzenie przedstawionych wniosków Rady Ministrów uzgodnionych z Centralną Radą Związków Zawodowych oraz o udzielenie im akceptacji i poparcia. (PAP)

Propozycje rządu poddane zostaną pod szeroką konsultację społeczną

Przemówienie posła E. Babiucha w Sejmie

OBYWATELU MARSZAŁKU!

WYSOKI SEJMIE!

Przed chwilą wysłuchaliśmy wystąpienia prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, który w imieniu rządu i w porozumieniu z Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych przedstawił Wysokiej Izbie zamierzenia w sprawie niektórych zmian w strukturze cen detalicznych oraz zasad rekompensaty społeczeństwu skutków tych zmian.

Kluby poselskie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz grono posłów bezpartyjnych upoważniły mnie do wyrażenia dla tych propozycji naszego poparcia. Są to propozycje przemyślane, kompleksowe i rzetelne. Mają one głębokie uzasadnienie społeczno-ekonomiczne i polityczne. Wychodzą na spotkanie nieodpartym koniecznościom i mają na celu stworzenie niezbędnych warunków dla dalszej pełnej i konsekwentnej realizacji strategii społeczno-gospodarczej VI i VII Zjazdu PZPR. Podyktowała te propozycje troska o nadrzędne interesy kraju, o dalszy rozwój Polski, o niezakłócone budowanie pomyślności naszego narodu.

W ubiegłym pięcioleciu osiągnięliśmy bardzo poważne wyniki we wszystkich dziedzinach, unowocześniliśmy naszą gospodarkę, podnieśliśmy wydatnie płace i dochody realne ludzi pracy. Podjęliśmy wielkie sprawy w dziedzinie polityki społecznej, rozwoju oświaty, nauki i kultury. Wspólnie, opierając się o opinię i używając aprobatę naszego społeczeństwa, wytyczyliśmy długofalowy program rozwoju kraju, wizję drugiej Polski.

Po to jednakże, aby równie skutecznie i efektywnie, z równym pożytkiem dla kraju i dla każdej polskiej rodziny posuwać się nadal naprzód, rozwijać gospodarkę, podnosić płace, wzbogacać rynek, niezbędne jest przezwyciężenie przeszkód i barier, które otwieracie z całą szczerością przedstawił Prezes Rady Ministrów.

W 1971 r. wprowadziliśmy i przez 5 z górą lat konsekwentnie realizowaliśmy politykę stałych cen na podstawowe artykuły żywnościowe. W warunkach dynamicznego wzrostu płac i dochodów ludności polityka ta sprzyjała szybkiemu, bezprecedensowemu wręcz wzrostowi spożycia żywności, a zwłaszcza mięsa i przetworów mięsnych. Polityka ta miała głęboki sens społeczny. Była korzystna dla milionów rodzin. Pozwoliła w krótkim czasie wydatnie podnieść poziom odżywiania się ludności w naszym kraju.

Jednakże utrzymywanie przez dłuższy czas stałych cen na podstawowe artykuły żywnościowe, a zwłaszcza mięso, przychodziło naszej gospodarce z coraz większym trudem. Nawet bardzo poważny wzrost hodowli, zabezpieczany wysokim i kosztownym importem, nie jest w stanie sprostać niezwykle szybko rosnącemu popytowi na mięso i inne artykuły żywnościowe. Równocześnie w rolnictwie pogłębia się niedobór pasz, zwłaszcza dla trzody chlewnej, zastrzyżony wskutek znacznie niższych urodzajów w ostatnich dwóch latach.

Dalsze zwiększanie dysproporcji między przyrostem produkcji rolniczej i zwierzęcej w rolnictwie, a szybko rosnącym popytem na artykuły żywnościowe musiałoby nieuchronnie prowadzić do pogłębiania się trudności w zaopatrzeniu i do rozszerzania się spekulacyjnego rynku ze znacznie wyższymi cenami. Trudności te łożyłyby się coraz większym ciężarem na barki rodzin o najniższych i średnich dochodach; najdotkliwiej odczuwałyby je kobiety.

Ekonomiczną konsekwencją

dalszego rozwoju takiej sytuacji byłaby konieczność ograniczenia dynamiki wzrostu płac i dochodów ludności do poziomu określonego przez możliwości wzrostu produkcji rolniczej, a przede wszystkim hodowlanej. W rezultacie najkosztowniejsza i cechująca się — z obiektywnych powodów — stosunkowo wolniejszym rozwojem dziedzina gospodarki narodowej wyznaczałaby dynamikę wszystkich pozostałych dziedzin, a także granice wzrostu dochodów ludności.

Z taką tendencją nie wolno się godzić. Nie chcemy i nie powinniśmy rezygnować z dynamicznej polityki płac, która jest korzystna dla ludzi pracy, określa materialne perspektywy każdej rodziny, pozwala aktywnie planować wydatki, stymuluje wzrost wydajności i jakości pracy. Dlatego nasza partia postawiła potrzebę zmiany struktury spożycia w tezę na VII Zjazd i w dyskusji przedzjazdowej. Na tej podstawie VII Zjazd PZPR zalecił rządowi przeanalizowanie sytuacji i przedłożenie odpowiednich propozycji. Po dyskusjach i rozważaniach prowadzonych przez wiele miesięcy w oparciu o wnikliwe studia i ekspertyzy, z bezpośrednim udziałem Biura Politycznego naszej partii i Prezydium Rządu została wypracowana koncepcja, którą przedstawił Prezes Rady Ministrów. Zaleca ona koncepcję jest głęboka, zasadność ekonomiczna, a równocześnie pryncypialna zgodność z humanistycznymi założeniami naszego ustroju i zasadami polityki społecznej naszej partii. Celem tych propozycji nie jest obniżenie poziomu życia, ani też poziomu spożycia ludności. Mają one na celu jedynie dostosowanie na przyszłość wzrostu konsumpcji mięsa i niektórych innych artykułów żywnościowych do możliwości produkcyjnych rolnictwa i skierowanie popytu w proporcjonalnie większym niż dotychczas stopniu na artykuły przemysłowe, na dobra trwałe użytku i usługi.

WYSOKA IZBO!

Biorąc pod uwagę społeczne znaczenie propozycji rządu oraz konieczność zapewnienia właściwego ich zrozumienia przez cały nasz naród uważamy za właściwe poddać je pod konsultację społeczną. W obywatelskich rozmowach o tej tak doniosłej dla dalszego rozwoju naszego kraju sprawie powinniśmy włączyć udział ludzi pracy wszystkich zawodów i grup społecznych, aktyw partii i stronnictw politycznych, związków zawodowych, aktyw kobiecej i organizacji młodzieżowych, bezpartyjni działacze społeczni. Sądzę, że również posłowie wezmą w tych spotkaniach aktywny udział.

Liczymy, że konsultacje pogłębią zrozumienie istoty zmian w strukturze cen i intencji, którymi kierował się rząd przy jej opracowywaniu, że uczynią powszechnym przekonaniem, iż proponowane decyzje są konieczne i leżą w interesie ludzi pracy, że są to propozycje uczciwe i sprawiedliwe.

W przeszłości zmiany cen podstawowych artykułów żywnościowych z reguły nie były w sposób zadowalający rekompensowane społeczeństwu. Stosowano zasadę rekompensat częściowych i pośrednich w postaci obniżek cen niektórych innych artykułów, nie stanowiących substytutu dla artykułów, na które ceny podwyższano. Odrzuciliśmy tę go rodzaju metodę korygowania struktury cen, jako niesprawną z zasadami polityki społecznej.

Uważamy więc za słuszną i wyjątkowo ważną, iż proponowane dziś przez rząd zmiany cen artykułów żywnościowych łączą się z wyrównaniem pieniężnym, z rekompensatą, na którą z środków uzyskanych przez gospo-

darke narodową ze wzrostu cen.

Rzetelność zasad tej rekompensaty i jej podziału była szczególnie pieczołowicie analizowana w toku prac przygotowawczych przez I sekretarza Komitetu Centralnego na szczeblu partii Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. Kierowano się przy tym głęboką troską o sytuację i potrzeby rodzin o najniższych dochodach, emerytów, rencistów, kobiet — matek i dzieci, młodzieży szkolnej i studentów. Należy także podkreślić społeczne znaczenie propozycji utrzymania na dotychczasowym poziomie cen szeregu artykułów rolniczo-spożywczych, przede wszystkim chleba, przetworów zbożowych i mleka.

Integralną część propozycji rządu stanowi szeroki program działań stymulujących dalszy rozwój produkcji rolniczej. Chodzi o poprawę ekonomicznych warunków intensywnego rozwoju produkcji rolniczej we wszystkich sektorach rolnictwa. Propozycje rządu kierują się słuszną zasadą równomiernego wzrostu dochodów ludzi pracy miast i wsi oraz biorą pod uwagę straty poniesione przez ludność rolniczą pod wpływem trudności produkcyjnych dwóch ostatnich lat.

Ta troska o godziwy poziom dochodów pracowników rolnictwa odpowiada istocie sojuszu robotniczo-rolniczego i kryterium sprawiedliwości społecznej.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Zdajemy sobie sprawę z tego, że decyzje jakie dziś proponuje rząd nie są łatwe z uwagi na społeczne uwrażliwienie na sprawę cen oraz przyzwyczajenie do ich dotychczasowego układu. Idziemy z tą ważną sprawą do społeczeństwa — zgodnie z naszymi demokratycznymi metodami — otwarciem, bez zaskoczenia, z zaufaniem i wiarą w jego dojrzałość, mądrość i rozsądek. Jesteśmy przekonani, że klasa robotnicza, rolnicy i inteligencja, że całe społeczeństwo polskie przyjmie propozycje rządu ze zrozumieniem jako konieczne, wszechstronnie wyważone, celowe i sprawiedliwe.

Pięć i pół lat pogruchoty polityki świadczy dobitnie, że słowa naszej partii, jej kierownictwa i rządu naszego kraju znajdują niezawodne pokrycie w czynach, że jedynym celem naszej polityki jest dobro ludzi pracy i rozwój Polski. Mocna więź zaufania i zgodnego współdziałania w budowaniu socjalizmu dla ludzi i przez ludzi, jaka w tych latach niezmienne zespala partię i naród, władze państwowe i społeczność, stanowi najlepszą rekompensatę pomyślnego rozwoju naszej Ojczyzny. W tej atmosferze zaufania, dyscyplinowania i poczucia obywatelskiej odpowiedzialności będziemy na dalsze rozwijać nasz kraj, pomnażać siłę Polski, budować pewną i dobrą przyszłość naszego narodu, każdej polskiej rodzinie.

Z upoważnienia klubów poselskich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz posłów bezpartyjnych proponuję, aby Sejm powziął następującą uchwałę:

„Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po wysłuchaniu referatu Prezesa Rady Ministrów w sprawie niektórych zmian w strukturze cen detalicznych oraz zasad rekompensaty społeczeństwu skutków tych zmian — udziela poparcia propozycjom rządu i zaleca poddać je pod konsultację z przedstawicielami załóg zakładów pracy, instytucji i gmin oraz przedstawić sprawozdanie z przebiegu tych konsultacji na posiedzeniu Sejmu”.

PAP

Plenarne obrady Sejmu

Dokończenie ze str. 1

towarowych w pełni pokryć zapotrzebowania.

Równoległe do zwiększania środków na potrzeby konsumpcji, powiększyliśmy znacznie w ubr. nakłady na inwestycje. Efekty tego uzyskamy w br. i — w jeszcze większym stopniu — w następnych latach — w postaci wyższych dostaw towarów na rynek i na inne cele.

Szybko rozwijająca się gospodarka i stale rosnące potrzeby społeczeństwa, stwarzają silną rzecz napięcia w realizacji planów. Rzecz polega na tym, aby skutecznie im przeciwdziałać. I tak właśnie postępujemy.

O trudnościach na niektórych odcinkach i sposobach ich pokonania mówili także inni posłowie. I tak — pos. Bronisław Owsianik (ZSL), poświęcając znaczną część swojego wystąpienia sprawom rolnictwa i gospodarki żywnościowej, przypomniał, że dla zniesienia skutków niższych w ostatnich 2 latach (ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne) zbiorów podstawowych płodów rolnych, zwiększony został import zbóż i pasz, co pociągnęło za sobą znaczne wydatki dewizowe. Równocześnie podniesiono ceny skupu trzody chlewnej i mleka, aby zapewnić rolnikom niezbędne środki na inwestycje oraz na zwiększanie bieżącej produkcji.

Niezbędne są skuteczniejsze działania na rzecz szybszego rozwoju rolnictwa. Na problemy umocnienia równowagi pieniężno-rynkowej zwrócił uwagę również poseł Stanisław Stawski (SD) stwierdzając np., że ocena sytuacji towarowo-pieniężnej na rynku wskazuje na potrzebę dalszego wydatnego zwiększania udziału usług w zaspokajaniu potrzeb ludności i kształtowaniu nowoczesnego modelu konsumpcji. Są w tej dziedzinie jeszcze duże rezerwy.

Z punktu widzenia konsumpcji rok 1975 był rokiem dużego wzrostu dostaw towarów na rynek oraz znacznie lepszej ich jakości.

Podstawowe cele planu zostały osiągnięte a w niektórych dziedzinach przekroczone

Tezy wystąpienia posła R. Malinowskiego

Podstawowe cele i zadania NPSG i budżetu państwa w 1975 r. zostały zrealizowane, a w wielu ważnych dziedzinach znacznie przekroczone. Konsekwentna realizacja założeń strategii rozwoju społecznego — gospodarczego wytyczonej przez VI Zjazd PZPR pozwoliła, mimo trudnych warunków realizacji planu w ubr., utrzymać wysoką dynamikę rozwoju społeczno-gospodarczego, o czym świadczy m. in. wysoki wzrost dochodu narodowego wytworzonego (o 9,6 proc.) i sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług przemysłu uspołecznionego (o 12,4 proc.); zapewnić dalszą rozbudowę i modernizację majątku narodowego (nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej zwiększyły się o 15,2 proc.); uzyskać dalszy postęp w efektywności gospodarowania; zapewnić dalszą wydatną poprawę warunków pracy i życia społeczeństwa. Wymownym tego przykładem jest m. in. wzrost funduszu spożycia o 10,3 proc. i wzrost płacy realnej o 8,2 proc.

Wartość sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług przemysłu uspołecznionego (licząc w cenach zbytu) wzrosła o 12,4 proc. tj. o 228 mld zł, z czego produkcja ponadplanowa stanowiła 35 mld zł. Wyższe tempo osiągnięła produkcja na cele rynkowe. Niektóre jednak resorty nie wykonały planu produkcji po szczególnych wyrobów, co wywoływało określone perturbacje. Niekorzystnie ukształtowała się sytuacja w rolnictwie.

W 1975 r. zaszyły korzystne zmiany w dziedzinie inwestycji. Nakłady w gospodarce uspołecznionej wzrosły o 15,2

Także pos. Zenon Komender (bezp. „Pax”) stwierdził, że ogromną wagę mają zagadnienia równowagi na rynku towarów konsumpcyjnych. Dynamika zużycia w najbliższych latach działalności inwestycyjnej. Będzie to miało istotny wpływ na wzrost produkcji i podaż artykułów konsumpcyjnych, ale stworzy także silną nabywcą, która wymaga pokrycia odpowiednimi towarami.

Omawiając osiągnięcia minionego roku, pos. Konstanty Lubiński (bezp. „Znak”) na pierwszym miejscu wymienił utrzymanie wysokiej dynamiki dochodu narodowego i produkcji przemysłowej. Wskazując, jakie w tych dziedzinach zanotowano, stawiają nas w szeregu najszybciej rozwijających się krajów świata. Trzeba nadal sięgać do rezerw, tkwiących w energii, umiejętnościach i fachowości ludzi.

Pos. Stanisław Rostworowski (bezp. ChSS) podkreślił z kolei, że nasza gospodarka nie zwykle szybko powiększyła swój majątek trwały. Obecnie sprawą najważniejszą jest unowocześnianie metod pracy, a w polityce inwestycyjnej — wybór priorytetów uzasadnionych gospodarczo i społecznie.

Sejm udzielił rządowi absolutorium za rok 1975.

W kolejnym punkcie porządku obrad informację o wynikach wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w RFN przedstawił w Izbie minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. Mówca nawiązuje do historycznego tła stosunków między Polską a RFN przy pominięciu przebiegu wizyty i omówił jej rezultaty.

W dyskusji na temat rezultatów wizyty w RFN pos. Jerzy Łukaszewicz w imieniu Klubu Poselskiego PZPR stwierdził, że wizyta Edwarda Gierka w RFN, jej rezultaty, osobisty wkład I sekretarza KC PZPR dobrze służą naszemu narodowi oraz sprawie pokoju.

Następnie w dyskusji przemawiali posłowie: Witold Janowski (bezp. „Pax”), Krystyna Marszałek Mińczyk (SD), Janusz Zabłocki (bezp. „Znak”), Edmund Męclewski (bezp.), Ka-

zimierz Morawski (bezp. ChSS) i Witold Lipski (ZSL). (Tekst wystąpienia min. S. Olszowskiego i wystąpienia posłów zamieścimy w następnym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego”).

Sejm jednomyślnie powziął uchwałę. Głosi ona:

„Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po wysłuchaniu informacji ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego o przebiegu oficjalnej wizyty, jaką I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, członek Rady Państwa, Edward Gierek złożył w Republice Federalnej Niemiec w dniach od 8 do 12 czerwca stwierdza, iż wizyta ta jest doniosłym wydarzeniem w procesie normalizacji stosunków pomiędzy obu państwami i ich narodami w oparciu o układ między PRL i RFN z 1970 r., na zasadach pokojowego współżycia, uznania i poszanowania terytorialno-politycznych realiów powojennej Europy, w imię przewidywania przeszłości i budowy przyszłości.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza, iż przebieg i rezultaty wizyty I sekretarza KC PZPR w Republice Federalnej Niemiec potwierdziły autorytet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej osiągnięty dzięki rozwojowi społeczno-gospodarczemu naszego kraju w myśl uchwał nakreślonych przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą na jej VI i VII Zjazdach oraz dzięki skutecznej realizacji generalnej linii polityki państw wspólnoty socjalistycznej.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, aprobując wyniki wizyty, wyraża wysokie uznanie i składa gorące podziękowanie I sekretarzowi KC PZPR, członkowi Rady Państwa, Edwardowi Gierkowi za jego kolejny doniosły wkład w umacnianie pozycji Polski w świecie. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża przekonanie, iż naród polski silny swą jednością będzie wytrwale pracował na rzecz pełnej realizacji polityki zagranicznej PRL, która odpowiada jego żywotnym interesom i służy sprawie umocnienia pokoju w Europie.

Uznanie dla Edwarda Gierka za wkład w dzieło umacniania pozycji Polski w świecie oraz odprężenia międzynarodowego i pokoju — podkreślony w informacji ministra spraw zagranicznych, w poselskiej debacie i w uchwale Sejmu — Izba wyraziła wielokrotnymi oklaskami.

Po przerwie obiadowej Sejm wznowił obrady pod przewodnictwem marszałka Sejmu — Stanisława Gucwy, który poinformował, że do Prezydium Sejmu wpłynęło pismo prezesa Rady Ministrów w sprawie uzupełnienia porządku dziennego posiedzenia. W związku z powyższym Prezydium Sejmu — po porozumieniu z Konwentem Seniorów — proponuje uzupełnić porządek dzienny przez dodanie kolejnego, trzeciego punktu w brzmieniu:

„Wniosek Rady Ministrów w sprawie propozycji niektórych zmian w strukturze cen detalicznych oraz zasad rekompensaty społeczeństwu skutków tych zmian”.

Izba przyjęła propozycję uzupełnienia porządku dziennego.

Głos zabrał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Następnie głos zabrał pos. Edward Babiuch (PZPR). (Prze-

mówienie E. Babiucha zamiesz-

czymy obok).

W zakończeniu E. Babiuch — z upoważnienia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD oraz posłów bezpartyjnych — powołał na Sejm następującą uchwałę: „Sejm PRL po wysłuchaniu referatu Prezesa Rady Ministrów w sprawie niektórych zmian w strukturze cen detalicznych oraz zasad rekompensaty społeczeństwu skutków tych zmian — udziela poparcia propozycjom rządu i zaleca poddać je pod konsultację z przedstawicielami załóg zakładów pracy, instytucji i gmin oraz przedstawić sprawozdanie z przebiegu tych konsultacji na posiedzeniu Sejmu”.

Sejm podjął te uchwały. Iła tym obrady zostały zakończone. (PAP)

STRONA

GŁOS — 25 VI 1976

5

Przedwyborcza strategia socjaldemokratów

Nadzwyczajnym zjazdem partii socjaldemokratycznej (SPD) w Dortmundzie zakończył się pierwszy ważny etap przygotowań do październikowych wyborów powszechnych w Republice Federalnej Niemiec. Swoje programy przedyskutowały i zatwierdziły zjazdy wszystkich czterech partii obecnie reprezentowanych w Bundestagu, kolejno: bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej, działającej na obszarze całego kraju Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, która to obydwie partie razem stanowią obecnie opozycję, a następnie partii koalicji rządowej — Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) i SPD.

Zatem gra wyborcza się rozgrywa — i jak już teraz wiadomo — będzie ona przebiegała pod znakiem niejednej ostrej polemiki, przy czym głównym tematem dysput będą najpewniej sprawy wewnętrzne.

Socjaldemokraci na swoim zjeździe powiedzieli się za kontynuowaniem koalicji socjal-liberalnej, podkreślając, że na zjeździe we Fryburgu FDP w sposób tak samo jednoznaczny opowiedziało się za koalicją właśnie z nimi. Podzieliła poglądy wolnych demokratów, że społowi koalicji stacjonaria zarówno względy merytoryczne jak i atmosfera współpracy. Podkreślają nadto, iż SPD i FDP nie wyczerpały jeszcze tego, co je łączyło.

Obrazy socjaldemokratów, nie pozbawione elementów polemicznych wobec opozycji, przebiegały jednak tak, by CDU/CSU nie dać do ręki argumentów o rzekomych dążeniach lewicowych rządzącej koalicji w zakresie polityki wewnętrznej.

Jednocześnie socjaldemokraci może zwłaszcza dzięki temu, że dysponują zapewnieniem swoich partnerów w rządzie o chęci przedłużenia koalicji przedstawił się wyborcom jako pewni swego zwycięstwa — razem z FDP — październikowych wyborów do Bundestagu. Świadczy o tym między innymi fakt, iż swoją platformę wyborczą nazwali „programem rządowym partii socjaldemokratycznej na lata 1976—1980”, określając go hasłem: „Model — Niemcy: wolność, bezpieczeństwo, demokracja społeczna”.

Program ten na czoło wysuwa wszystkie atuty, które są dorobkiem rządu socjaldemokratyczno-liberalnego będącego u władzy od 1969 roku. I uwzględnia jednocześnie to, że świat kapitalistyczny od kilku lat przeżywa kryzys gospodarczy. Zarazem socjaldemokraci głoszą jednak, iż w porównaniu z innymi krajami zachodnimi, RFN wyszła obronną ręką z ostatnich lat kryzysu. Na dowód tego przedstawiają zestawienie obejmujące dziedzinę najważniejszych dziedzin, między innymi wzrost cen, strajki, zadłużenie i spadek siły nabywczej pieniądza — i wykazują, że w ostatecznym rachunku spośród trzynastu najbardziej uprzemysłowionych krajów świata zachodniego, RFN ma najmniej niekorzystne wskaźniki.

Przekładając to na język propagandy przedwyborczej, która już się rozpoczęła na łamach popularnych czasopism, także kampania ogłoszeń rządowych pod nazwą „50 faktów o RFN” rząd podaje pod rozwagę wyborców na przykład następujące stwierdzenia: *„Jeszcze nigdy za nasze marki nie można było kupić tyle innych pieniędzy ile w ostatnich latach. Od 1969 roku do końca 1975 roku wartość marki wzrosła w stosunku do amerykańskiego dolara o 52,5 procent, w stosunku do włoskiego lira o 66,7 procent, a brytyjskiego funta o 80,9 procent. Inne z tego cyklu stwierdzenie głosi: Handel ze Wschodem zapewnił miejsca pracy 300 000 naszych obywateli. Eksport do krajów wschodnich jest teraz trzy razy większy niż był w roku 1970. Adresując swoją propagandę do szerokiego rzesz ludzi, socjaldemokraci posługują się i takimi argumentami: Obecnie nasza bielizna jest tak samo biała jak dawniej, ale nasze wody nie są już tak brudne; sprawi*

ła to ustawa zakazująca produkcji środków piorących zanieczyszczających środowisko naturalne.

Gra przedwyborcza w takim kraju jak RFN ma swoje mniej lub bardziej przestrzegane reguły i wymagania. Wszystkie działania, także socjaldemokratów, są właśnie jej podporządkowane. Jest zrozumiałe, że koalicja SPD/FDP nie zamierza o niczym zapomnieć, co mogłoby w końcowym wyniku obrócić się przeciwko niej, a tym samym działać na rzecz opozycji.

Należy bowiem liczyć się z tym, że wyborcom zachodni Niemiec trudności gospodarcze RFN, chociaż na tle kryzysu w całym świecie kapitalistycznym stosunkowo mało, wydają się jednak duże. Przecież przez szereg lat gospodarka RFN odnosiła sukcesy, odczuwalne przez swoich obywateli. Teraz, gdy przychodzi zmagać się z kryzysem, dają w RFN znać o sobie takie zjawiska, jak aż milion bezrobotnych, 5-procentowa stopa inflacji, obniżenie w ciągu poprzednich dwóch lat wzrostu produktu narodowego o prawie jeden procent, czy też kilkudziesięciomiliardowy deficyt wydatków rządowych.

Faktom nie sposób zaprzeczyć. Toteż socjaldemokraci — jak wykazał przebieg ich zjazdu przedwyborczego — zwracają uwagę społeczeństwa zachodniemieckiego na znacznie szersze wymiary swoich doznań w okresie, gdy właśnie oni wespół z wolnymi demokratami znajdują się u steru rządów w Bonn. Posługują się przy tym także ocenami zagranicznymi, mającymi na swój sposób wiarygodnie przemawiać do wyobraźni, a nieraz i odczuć wyborców.

Według analiz amerykańskich także w latach kryzysu RFN jest wśród krajów zachod-

nych, obok USA, supermocarstwem. Rezerwy walutowe RFN wynoszą bowiem 35 miliardów dolarów, są największe na świecie i dwa razy większe niż amerykańskie. Marka zachodniemiecka jest obecnie — poza dolarem — najczęściej używaną walutą; od 1971 roku została rewaluowana o 30 procent, a mimo to RFN ma nadal nadwyżki w handlu zagranicznym, chociaż przecież tam tejsze towary stały się tym samym mniej konkurencyjne na rynkach światowych. Realne zarobki robotników zachodniemieckich przewyższają zarobki robotników amerykańskich.

Argumentem nie dającym się podważyć, w tym także przez realistycznie myślących przeciwników politycznych, jest sukces socjaldemokratów RFN, osiągnięty w koalicji z liberałami w postaci jakoś ciowego przełomu w stosunkach z krajami socjalistycznymi: z Polską, ze Związkiem Radzieckim i — co na co dzień wśród ludności zamieszkałej między Renem a Łabą liczyć się może szczególnie — z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Zrozumiałe, że wyborca zachodniemiecki będzie się kłócił przy głosowaniu chęcią zapewnienia sobie pewności jutra. Socjaldemokraci sporo uczynili, by na swoim zjeździe przedstawić się jako ta partia, która wespół z wolnymi demokratami tę pewność jutro chce i może zapewnić. Oczywiście, w ramach stosunków kapitalistycznych, a tym samym i kryzysu gospodarczego, który świat zachodni nadal przeżywa.

O tym jednak, czyje argumenty okażą się w oczach wyborców mocniejsze — koalicji rządowej czy opozycji — przekonamy się za trzy miesiące.

TADEUSZ KACZMAREK

Pomaturalne rozterki

Czy na studiach kończy się świat?

Czerwiec. Tysiące młodych ludzi znalazło się w sytuacji, która do najłatwiejszych nie należy, bo zdecydować trzeba o kształcie przyszłego życia, pracy, osobowości, a więc wszystkiego, co najważniejsze. Krewcy publicyści ukuli kwieciste określenia, które na stałe zadomowili się w naszym słownictwie: „batalia o indeksy”, „walka o punkty”, „strategia egzaminu” i tym podobne sztabowe eptyty, poprzedzające okres egzaminów wstępnych na uczelnie.

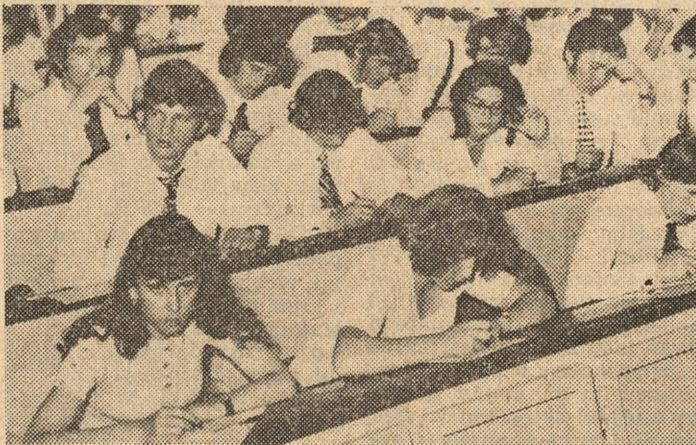
W tej wielkiej operacji wiele spraw jest przejrzystych i jasnych, w czym pomaga szeroka akcja preorientacyjna, którą objęto młodzież kończącą szkołę średnią. Młodzi muszą bowiem wiedzieć, że ów niełatwy wybór kierunku studiów nie jest jedynie ich osobistą sprawą, że trzeba liczyć się z tak istotnymi elementami, jak kwestia równego startu dla młodzieży różnych ośrodków i środowisk, których rozwój wiąże się z rozwojem społeczno-ekonomicznego potencjału całego kraju. Trzeba również pamiętać, że lakoniczne urzędowe sformułowanie „nie został(a) przyjęty(a) z braku miejsc” wynika z takich, a nie innych możliwości kształcenia studentów w należytych warunkach i że pewnego pułapu przeskoczyć się nie da. Pomimo bowiem stałego rozwoju materialnej bazy szkolnictwa wyższego, powiększania kadr naukowo-dydaktycznych i wychowawczych, dla wszystkich chętnych nie ma miejsc i nie będzie.

Mimo iż wielu potencjalnych studentów i ich kibiców, po niedostaniu się na studia po-

dawać będzie różne, przyczyny niepowodzenia, to jedna sprawa jest bezsporna i niekwestionowana. Bardzo rzadko zdarza się tak, że na studia nie dostaje się młody człowiek dobrze przygotowany i uzdolniony. Jednym z najważniejszych kryteriów jest bowiem wiedza kandydata i

dzisiejszy student za parę lat będzie kierownikiem produkcji, lekarzem, nauczycielem... Będzie swą wiedzą i fachowością służył społeczeństwu, żyjąc pełniej i dostatniej.

Byłoby jednak przesadą, gdyby każdy ze świeżo upieczonych maturzystów jedynie w podjęciu studiów widział



Fot. — Archiwum

ona decyduje przede wszystkim o tym, czy otrzyma on indeks studenta szkoły wyższej. Biecznym argumentem dla ubiegających się o przyjęcie na studia jest udział i odpowiedzialna lokata w olimpiadach przedmiotowych lub też sukcesy w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, względnie — poparta aktywnością społeczną — pozycja prymusa szkoły średniej. Dla tych młodych ludzi, którzy już wcześniej nie podważali, potwierdzili swą wiedzę i uzdolnienia, przyszłość jest jasna, a bramy uczelni otwarte bez dodatkowej, egzaminacyjnej próby.

W naszym społeczeństwie studenta otacza się nie tylko pomocą i sympatią, jego pozycja budzi uzasadniony autorytet i szacunek, bo przecież

90 lat „Gazety Olsztyńskiej”

16 kwietnia 1886 roku ukazał się pierwszy numer „Gazety Olsztyńskiej”. Jej założycielami byli warminscy chłopcy, m. in. Andrzej Samulowski z Gietrzwałdu i Franciszek Szczepański z Lankowa, zaś pierwszym redaktorem naczelnym Jan Liszewski. Najpierw „Gazeta Olsztyńska” była tygodnikiem i dopiero w roku 1919 przekształcono ją w dziennik. Odegrała szczególną rolę w okresie pamiętnego plebiscytu na Warmii i Mazurach, prowadząc nieustanną walkę o polskość tych ziem i prawa ludności polskiej. Walka ta trwała nieustannie do 31 sierpnia 1939 roku. Napaść hitlerowska na Polskę spowodowała likwidację „Gazety Olsztyńskiej”, a jej redaktorów spotkał w szeregu przypadków los, jaki okupanci zgotowali wielu polskim dziennikarzom.

Do nazwy tamtego dziennika nawiązuje dzisiaj swym tytułem „Gazeta Olsztyńska” — dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Jej rola jest dzisiaj oczywiście inna niż poprzedniczki, założonej przed 90 laty.

„Gazeta Olsztyńska”, kontynuując tradycję „Głosu Olsztyńskiego” (założonego w 1951 roku), obchodzi w tym roku suw 25-lecie. W ramach obchodów tej rocznicy 26 i 27 bm. (sobota — niedziela) odbędzie się w Olsztynie święto tego dziennika. (c)

Kolejny odcinek powieści Iwana Stadiuka „Wojna” zamieścimy w jutrzszym wydaniu „Głosu”.

szansę przyszłego życia i pracy.

Znaczna część młodzieży stara się zdobyć kwalifikacje za wodowe, by podjąć pracę, kontynuując być może później naukę w trybie zaocznym. Jest po temu sporo sposobności, m. in. w policealnych studiach zawodowych, które w tym roku przyjmą blisko 50 000 uczniów. Nauka w nich koncentruje się wyłącznie na przedmiotach zawodowych, a kształcenie organizowane jest w porozumieniu z zakładami pracy, które pragną szybko przysposobić do zawodu nowych pracowników. Co roku kuratoria otwierają nowe takie placówki z myślą o potrzebach miejscowego przemysłu, handlu, budownictwa, rolnictwa, służby zdrowia, usług i wielu innych dziedzin życia.

Młodym nie brakuje w naszym kraju możliwości realizowania swych ambicji w pracy i w nauce. Nie wszyscy muszą zostać studentami. I nawet ci, którzy będą studiować, wiedzą, że „świat nie kończy się na uniwersytecie”... (ask)

ME juniorów w zapasach

Dokończenie ze str. 1



Dwaj Polacy, którzy zdobyli złote medale: T. Busse (z lewej) i S. Chyliński.

Fot. — H. Kamza

Busse przed swoją walką wiedział, że nawet minimalna porażka na punkty nie pozbawia go tytułu mistrza Europy. W

Kronika olimpijska

Od 115 do 130 zawodniczek i zawodników liczyć będzie olimpijska reprezentacja Szwecji. Jako kryterium nominacji do zespołu przyjęto szansę zajęcia miejsca w gronie 8 najlepszych w konkurencjach indywidualnych i wśród 6 najlepszych w konkurencjach zespołowych.

Młodzież szkolna w Montrealu ma powody do radości. Ze względu na Igrzyska, w tutejszych szkołach, wakacje rozpocznie się dwa tygodnie wcześniej niż zwykle. Sale lekcyjne zostały opróżnione z ławek szkolnych, a ich miejsce zajęły łóżka. Montrealskie szkoły będą bowiem bazą mieszkaniową dla tysięcy żołnierzy i policjantów, wchodzących w skład bezpieczeństwa podczas Olimpiady.

Szybowcowe MŚ

W czwartek opublikowano oficjalne wyniki trzeciej konkurencji klasy Standard, rozgrywanej w fińskiej miejscowości Raeskaelae. Konkurencja ta odbyła się w środe, a była nią przełot odległościowy po wyznaczonej trasie. Polscy piloci Henryk Poźniak i Franciszek Kepka znaleźli się w czołówce. Kepka zajął siódme miejsce i z 38 pozycji awansował po trzech konkurencjach do drugiej dziesiątki, natomiast Poźniak był dziesiąty. Poprawił on swa pozycję, awansując z ósmego na szóste miejsce. PAP

Najlepsi kręglarze startują w Poznaniu

Dzisiaj o godzinie 14 w Kregielni „Czarnej kuli” przy ul. Piastowskiej w Poznaniu rozpoczyna się trzydniowe mistrzostwo Polski w kręglarstwie sportowym na torach asfaltowych. W imprezie tej udział bierze 26 zawodników i 52 zawodniczek, m. in. mistrzowie Polski Grażyna Kocan (Rzut Zabkowice Śląskie) oraz Czesław Kempendorf (Czarna kula Poznań). (y)

Samochodowe emocje na Ławicy

Wysięgi samochodowe zawsze cieszyły się w Poznaniu dużym zainteresowaniem. Podobnie będzie zapewne w niedzielę, gdy na lotnisku na Ławicy rozegrana zostanie II eliminacja wyścigowych samochodowych mistrzostw Polski.

W programie imprezy, rozpoczynającej się o godzinie 13 przewidzianych jest 5 wyścigów, każdy z nich na trasie o długości 60 km. Swoje udział zgłosiło wielu czołowych kierowców. W klasie wyścigowej wystartują między innymi: J. Kiełbani i A. Oczkowski, na Fiatcie 126p pojedzie K. Frank, na Fiatcie 125p R. Mucha, R. Grychto i K. Rózewski. Najciekawiej zapowiada się wyścig w klasie 6-7, w którym ujętym między innymi A. Smorawskiemu na Porche Carrera LS, K. Komornickiemu na prototypie Fiata 125p, dwóch kierowców z RFN — Pauliego i Rauscha jadących na BMW 1600 TI i 2002 TI oraz M. Grażanego Włocha startującego w barwach Automobilklubu Polskiego na Alfa Romeo ATV.

Bilety na tę interesującą imprezę można nabywać w Orbisie przy Armii Czerwonej w biurze AW przy ul. Mielżyńskiego lub w Biurze Turystyki Zagranicznej PZM przy ul. Ratajczaka. (wł)

ostatniej walce spotkał się on z bardzo dobrym rywalem — reprezentantem NRD Nauperem. Spotkanie było wyrównane i obaj zawodnicy nieraz znaleźli się w trudnej sytuacji. Na dodatek Busse otrzymał w III rundzie drugie ostrzeżenie i bardzo obawialiśmy się czy dotrwa do końca pojedynku. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze, Busse przegrał w punktach technicznych 6:8, co nie przeszkodziło mu w zdobyciu złotego medalu.

Inni nasi zawodnicy nie zmiesili się w pierwszej trójce. Najbliższy tego był Sikorski (62 kg), lecz przegrał swoje dwa ostatnie pojedynki 4:0 z Absaidowem (ZSRR) i Todorowem (Bułgaria). Czwarte miejsce wywalczył również Pionka (82 kg) który uległ 3:1 Radschunatowi (NRD).

Oto medaliści mistrzostw w stylu wolnym:

- 48 kg: 1. Jordanov (Bułgaria), 2. Sanonian (ZSRR), 3. Ozdemir (Turcja).
- 52 kg: 1. Beloglazov (ZSRR), 2. Mehmedov (Bułgaria), 3. Thiel (NRD).
- 57 kg: 1. Aleksiejew (ZSRR), 2. Selmanov (Bułgaria), 3. Spote (NRD).
- 62 kg: 1. Absaidow (ZSRR), 2. Sandor (Rumunia), 3. Todorov (Bułgaria).
- 68 kg: 1. Chyliński (Polska), 2. Seidi (Jugosławia), 3. Magomadżijew (ZSRR).
- 74 kg: 1. Magasaraszwilli (ZSRR), 2. Syring (NRD), 3. Nanev (Bułgaria).
- 82 kg: 1. Guinov (Bułgaria), 2. Markowicz (ZSRR), 3. Radschunat (NRD).
- 90 kg: 1. Busse (Polska), 2. Naupert (NRD), 3. Iiev (Bułgaria).
- 100 kg: 1. Bisultanov (ZSRR), 2. Petkov (Bułgaria), 3. Necz (Węgry).
- Powyżej 100 kg: 1. Kuhlmann (NRD), 2. Atanasov (Bułgaria), 3. Haimowicz (ZSRR).

W punktacji zespołowej zwyciężył Związek Radziecki — 48 pkt., przed Bułgarią — 44 pkt., NRD — 32 pkt., i Polską — 19,5 pkt. (wł)

Młodzi piłkarze ZSRR mistrzami Europy

Młodzieżowa reprezentacja radzieckich piłkarzy (do lat 23) zdobyła tytuł mistrza Europy. W rewanżowym finałowym pojedynku tego turnieju zespół Związku Radzieckiego pokonał w Moskwie Węgrów 2:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Fiedorow i Gucajew, a dla gości — Magyar.

Pierwszy finałowy mecz tych drużyn w Budapeszcie zakończył się remisem 1:1. PAP

Zwycięstwo pary Fibak — Meiler

Podczas turnieju tenisowego w Wimbledonie, w pierwszej rundzie gry podwójnej para Fibak (Polska) — Meiler (RFN) pokonała groźny debel chilijski Cornejo — Pillot 6:3, 8:9, 7:5, 6:3.

W innych ciekawszych meczach gry podwójnej Gottfried (USA) — Ramirez (Meksyk) pokonał Australijczyków Edmondsona i Marksa 3:6, 6:3, 6:4, 6:4, a Jutz i Smith (USA) zwyciężyli Davida i Lloyd'a 4:6, 6:1, 7:5, 6:4.

W meczu drużyn młodzieżowych

Polacy strzelili Finom 11 bramek

W czwartek rozegrano w Siedlcach towarzyski międzypaństwowy mecz piłkarski drużyn młodzieżowych (do lat 23) Polska — Finlandia. Zdecydowane zwycięstwo w dwucyfrowym stosunku odnieśli Polacy, gromiąc Finów 11:0 (4:0). Bramki zdobyli: Koront — 5, Ludyga — 3 oraz Woiski, Boniek i Kupcewicz.

Na Malcie

Akademickie mistrzostwa

Polski w wioślarstwie

Interesująco zapowiadają się międzynarodowe akademickie mistrzostwa Polski w wioślarstwie, które odbędą się 26 i 27 bm. na maltańskim torze regatowym w Poznaniu. Zawody na Malcie zgromadzą około 300 wioślarzy i wioślarzy z Polski, NRD i Bułgarii. Spodziewany jest także przyjazd ekipy fińskiej.

Początek regat w sobotę o godzinie 15, a w niedzielę o 11. (y)

UWAGA, UCZNIOWIE KL. VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ

FABRYKA ARMATUR „SWARZĘDZ”

w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii 8

PRZYJMIE UCZNIÓW

w wieku do 18 lat

z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową

w naukę zawodu o specjalności

TOKARZ

Nauka trwa 3 lata na wydziałach produkcyjnych w Swarzędzu i Poznaniu.

Kandydatów kierujemy do kl. I Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w Swarzędzu.

Wymagane dokumenty

1. podanie o przyjęcie
2. życiorys
3. świadectwo ukończenia VIII kl. lub wykaz ocen za I półrocze kl. VIII szkoły podstawowej
4. świadectwo zdrowia
5. dwie fotografie.

Po ukończeniu nauki zapewniamy absolwentom pracę na wydziałach produkcyjnych naszej fabryki. Zdolnych i chętnych do nauki kierujemy do Techników dla Pracujących.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej — Fabryki Armatur „Swarzędz”, w Swarzędzu ul. Czerwonej Armii 8, tel. 156, 157.

1077-K2

KONKURS

W związku z planowanym zwiększeniem zespołu baletowego

Państwowa Opera we Wrocławiu

NA ZASADZIE KONKURSU

zaangażuje natychmiast:

- 2 pierwsze tancerki,
- 2 pierwszych tancerzy,
- 3 solistki baletu,
- 2 solistów baletu,
- 4 koryfejki,
- 3 koryfejów,
- 14 tancerów corps de balet,
- 14 tancerzy corps de balet.

Państwowa Opera we Wrocławiu zapewnia wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracowników Kultury i Sztuki oraz zakwaterowanie.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że z dniem 2 kwietnia 1976 r. w baletcie Opery wrocławskiej stanowisko choreografa i pedagoga objął radziecki artysta Cułukidze Rewaz.

Zgłoszenia i oferty należy kierować na piśmie, pod adresem: Państwowa Opera we Wrocławiu, ul. Świdnicka 35 (telefon 386-41) lub osobiście we wszystkie dni tygodnia — z wyjątkiem świąt i poniedziałków.

1276-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Poznaniu

PRZYJMIE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

w naukę zawodu do Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w zawodach:

1. mechanik - kierowca pojazdów samochod. — chłopcy,
2. elektromechanik — chłopcy i dziewczęta,
3. ślusarz mechanik — chłopcy,
4. lakiernik — chłopcy,
5. stolarz — chłopcy,
6. wulkanizator — chłopcy,
7. kowal — chłopcy.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 8 klas szkoły podstawowej,
- wiek powyżej lat 14,
- dobry stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu stwierdzony przez lekarza zakładowego.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych MPK - Poznań, ul. Głogowska 131, III piętro, pokój 34.

2027-K1

Kawaler 24-letni wykształcenie zawodowe, średniego wzrostu, spokojnego charakteru bez nałogów, pozna panią do lat 22. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49536g.

Kawaler, rzemieślnik, wysoki, po czterdziestce, posiadający mieszkanie M-3, samochód, poślubi panią. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49468g.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu matrymonialnym. Czynne — godz. 15—19. 49551g

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ulica Grobla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w rejonie ograniczonym ulicami: Dąbrowskiego, Kraszewskiego, Świerczewskiego (od ul. Szylinga do Polnej obie strony), Przybyszewskiego (od ul. Szamarzewskiego do Engeströma obie strony), że w dniu 29 czerwca 1976 r. nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 29 czerwca br. doprowadzony zostanie do całego rejonu, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiNiG —

nieodpłatnie

w terminach podanych na ogłoszeniach w klatkach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do celów innych niż prowadzenie gospodarstwa domowego, będą adaptowane bezpłatnie — po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiNiG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia techniczne niesprawne lub wadliwe zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionych dniach wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany przy ul. św. Floriana.

W dniu wymiany gazu urządzenia gazowe prosimy utrzymywać w stanie czystym.

Dyrekcja

Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15

3122-K1

Wojewódzka Usługowa

Spółdzielnia Pracy w Poznaniu
Oddział w Śremie

ZAWIADAMIA, IŻ

OTWIERA ZAKŁADY USŁUGOWE

na zasadach zryczałtowanego rozrachunku w różnych branżach na terenie miast i gmin: Kórnik, Śrem, Czempin, Książ i Dolsk.

Powyższe nie dotyczy zakładów fryzjerskich i fotograficznych.

Na zakład szklarski zabezpieczamy lokal wraz ze sprzętem.

Zgłoszenia kierować należy do Dyrekcji Oddziału Wojewódzkiego Spółdzielni Pracy w Śremie, ul. 1 Maja nr 2, która udzieli wszelkich informacji.

2947-K1

S. + p.

ANTONINA BORACH
z domu Pernak

zmarła dnia 23 czerwca 1976 roku, przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Brzozowa 26 m. 2.

2323g

Samochody

Dacie, Fiata mało używana kupię. Poznań, Rybak 13 m. 1. 49264g

Sprzedam Fiata 125 p — 1500 ccm, rok 1974, stan bardzo dobry. Kazimierz Polasek — Bogdanki, 63-805 Łąka Mała, woj. leszczyński. 733p

Lokale

Koszalin! Mieszkanie spółdzielcze M-3 w dzielnicy willowej — zamienię na M-3, ewentualnie M-2 w Poznaniu. Informacje: Poznań, tel. 702-32, po godz. 16. 49479g

Jarocin — zamienię pokój, kuchnię, spółdzielcz. c. o., centrum — na równorzędne lub większe w Poznaniu lub Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 771p.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią stare budownictwo, III piętro, ul. Ratajczaka na 2 pokoje, I piętro, centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2186g.

Nieruchomości

Dom w śródmieściu, wolne mieszkanie sprzedam. Zgłoszenia: 64-000 Kosciuszki, ul. Wiosny Ludów 3 m. 3. 725p

Matrymonialne

Starszy, zamożny pozna panią, która lubi przyrodę i turystykę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 245g.

Inwalida na wózku, 32-letni poszukuje towarzyski życia do lat 28, materialnie niezależnej, z prowincji, najchętniej inwalidkę mogącą wykonywać pracę domową. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 236g.

Pani 44-letnia z dzieckiem pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49408g.

Kawaler 29-letni spoza Poznania, wyższe wykształcenie, wzrost niski, pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49629g.

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych

„SINPO” W POZNANIU,

ul. Żeromskiego 9

POSIADA DO UPLYNNIENIA

4 SZT. WYKROJNIKÓW

na zakrywki koronkowe

(kapsle)

z przeznaczeniem na prasy mimośrodowe PMS-16-25.

Wszelkich informacji udziela Dział

Głównego Technologa Spółdzielni

telefon 420-15, wewn. 11.

2880-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG

DRZEWNYCH I SZKLARSKICH W POZNANIU

PRZYJMIE DO NAUKI

w zawodzie:

- ♦ STOLARZ-MODELARZ,
- ♦ SZKLARZ,
- ♦ ŚLUSARZ REMONTOWY
- ♦ ELEKTRYK.

Po ukończeniu nauki zawodu przedsiębiorstwo zapewnia możliwości kontynuowania nauki w szkole średniej.

Zgłoszenia przyjmuje komórka d.s. osobowych i szkolenia, ul. Gąsiorowskich 3.

2166-K1

WIKTORIA NAPIERAŁA

W Zmarłej stracił serdeczną koleżankę, ofiarę i cenionego pracownika, oddanego naszej Spółdzielni.

Rodzina Zmarłej wyrazi szczerą współczucia składając

Zarząd — Rada Zakładowa
Rada Spółdzielni — pracownicy
Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu

1568-K3

MARIA WERNER

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Garbary 49 m. 7.

1577-U3

DOROTA LEWANDOWICZ

z domu Lijewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Nowowiejskiego 6.

1572-U3

MARIA PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Łukaszewicza 16 b m. 10.

1574-U3

W dniu 23 czerwca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza długoletnia pracownica

WIKTORIA NAPIERAŁA

W Zmarłej stracił serdeczną koleżankę, ofiarę i cenionego pracownika, oddanego naszej Spółdzielni.

Rodzina Zmarłej wyrazi szczerą współczucia składając

Zarząd — Rada Zakładowa
Rada Spółdzielni — pracownicy
Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu

1568-K3

MARIA WERNER

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Garbary 49 m. 7.

1577-U3

DOROTA LEWANDOWICZ

z domu Lijewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Nowowiejskiego 6.

1572-U3

MARIA PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Łukaszewicza 16 b m. 10.

1574-U3

W dniu 23 czerwca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza długoletnia pracownica

WIKTORIA NAPIERAŁA

W Zmarłej stracił serdeczną koleżankę, ofiarę i cenionego pracownika, oddanego naszej Spółdzielni.

Rodzina Zmarłej wyrazi szczerą współczucia składając

Zarząd — Rada Zakładowa
Rada Spółdzielni — pracownicy
Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu

1568-K3

MARIA WERNER

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Garbary 49 m. 7.

1577-U3

DOROTA LEWANDOWICZ

z domu Lijewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Nowowiejskiego 6.

1572-U3

MARIA PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Łukaszewicza 16 b m. 10.

1574-U3

W dniu 23 czerwca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza długoletnia pracownica

WIKTORIA NAPIERAŁA

W Zmarłej stracił serdeczną koleżankę, ofiarę i cenionego pracownika, oddanego naszej Spółdzielni.

Rodzina Zmarłej wyrazi szczerą współczucia składając

Zarząd — Rada Zakładowa
Rada Spółdzielni — pracownicy
Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu

1568-K3

MARIA WERNER

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Garbary 49 m. 7.

1577-U3

DOROTA LEWANDOWICZ

z domu Lijewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Nowowiejskiego 6.

1572-U3

MARIA PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Łukaszewicza 16 b m. 10.

1574-U3

W dniu 23 czerwca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza długoletnia pracownica

WIKTORIA NAPIERAŁA

W Zmarłej stracił serdeczną koleżankę, ofiarę i cenionego pracownika, oddanego naszej Spółdzielni.

Rodzina Zmarłej wyrazi szczerą współczucia składając

Zarząd — Rada Zakładowa
Rada Spółdzielni — pracownicy
Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu

1568-K3

MARIA WERNER

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Garbary 49 m. 7.

1577-U3

DOROTA LEWANDOWICZ

z domu Lijewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Nowowiejskiego 6.

1572-U3

MARIA PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Łukaszewicza 16 b m. 10.

1574-U3

W dniu 23 czerwca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza długoletnia pracownica

WIKTORIA NAPIERAŁA

W Zmarłej stracił serdeczną koleżankę, ofiarę i cenionego pracownika, oddanego naszej Spółdzielni.

Rodzina Zmarłej wyrazi szczerą współczucia składając

Zarząd — Rada Zakładowa
Rada Spółdzielni — pracownicy
Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wódka” (przedst. zamkn.).
POLSKI — g. 19 „Ułani”.
LALKI i AKTORA — g. 11 „Gr.”.
STARY RYNEK — g. 21 „Światło i dźwięk”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Patt Garret i Billy Kid” (USA 18 l.), g. 17.45, 20 „Con amore” (pol. 15 l.), g. 20 „Ostatnie zadanie” (USA 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 10 „Impreza dla dzieci z filmem „Kopciuszek”, g. 15, 17.30, 20 „Czerwona róża” (wł. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Świat Dzikiego Zachodu” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Rywalka” (fr. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Awans” (pol. 15 l.), g. 20 „Krótkie wakacje” (wł. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Zawieszeni na drzewie” (fr. b.o.), g. 19 „Sędzia z Teksasu” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Con amore” (pol. 15 l.), g. 20.15 „Koniokradzi” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „W pustyni i w puszczy” (pol. b.o.), g. 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
MALTA — g. 16, 18 „Tomcio Paluch” (fr. b.o.), g. 20 „Zaklęte rewiry” (pol. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Ziemia faraonów” (USA b.o.), g. 17.30, 19.30 — „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).
OSIEDLE — g. 15 „Roztargniony” (fr. b.o.), g. 17 „Noce i dnie” cz. I i II (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15 l.), g. 19.30 — cz. II.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Trzej muskietierowie” (panam. b.o.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15 „Joe w królestwie pszczoł” (USA b.o.), g. 17, 19.30 „Patt Garret i Billy Kid” (USA 18 l.).
TĘCZA — g. 15.30, 17.30 „Old Surehand” (jug. b.o.), g. 19.30 „Niewinni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Radio” (USA 15 l.), g. 20 DFK „Dyskurs” (jug. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Zaklęte rewiry” (pol. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).
WRZOS (Luboń — g. 18 DFK „Luboziem” (s. zamkn.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Zorro” (wł.-fr. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Florence”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywoszyńska 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Flastowe 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 9 — dyskuria: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Gdańsk na muz. antenie; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Niezapomniane strony — „Famietniki Jana Chryzostoma Paska”; 9.55 Widziane z bliska; 10 Lato z radiem; 12.25 Katowice na muz. antenie; 13 Muzyka; 13.15 Moto — sprawy; 13.35 Z mi krofem przez rzęsowską wieś; 14 Różne arie, różne głosy; 14.25 Wakacje z muzyką; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muzyki ki instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kultur.; 16.35 Fonoservis; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności. 18.30 Przeboje zon stop; 19.15 Ork. PR i TV — dyryguje J. Pruszk; 19.30 XIV Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu — „Po raz pierwszy w Opolu”; 22.20 Gra duet ritar klasycznych Albor — Strobel; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granica jazzu.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20.30, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 W krainie muzyki wiedeńskiej; 8.35 My 76 — aud. Studia Młodych; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 Leśny koncert; 9.40 Dla przedszkoli: „Jesny koncert”; 10 „Życie i miłość” — pow.; 10.30 Koncert orkiestr detch; 11 Pectal z nagrań wielocelowych R. Jabłońskiego; 11.45 Od Tatr do

Udany sezon
w poznańskiej Filharmonii

139 koncertów symfonicznych, chórnych, kameralnych i recitali dla 99.690 słuchaczy — to najkrótszy — statystyczny bilans minionego sezonu artystycznego w Filharmonii Poznańskiej.

Już dziś, we wstępnym podsumowaniu powiedzieć można, że był to okres ze wszech miar udany; zarówno dla artystów jak i dla publiczności. Zresztą krytyka polska nie je den raz uznała poszczególne wydarzenia i poziom wykonawstwa jako bardzo wysoki, a zestaw repertuarowy za wielce interesujący.

Stali bywalcy filharmonicznych imprez mieli możliwość w sezonie 1975/76 zetknięcia się z artystami tej miary co: W. Wilkomirski, H. Czerny-Ste-fańska, E. Mogilewsky, S. Rich-ter, B. Ładysz, P. Paleczny, K. Zimmerman, podziwiali kilka słynnych zespołów orkiestrowych, kameralnych i chórnych. Byli świadkami wielu

Nowy rozkład „LOT-u”

Od 1 lipca obowiązywać będzie na wszystkich trasach Polskich Linii Lotniczych „LOT” nowy rozkład rejsów. Przewiduje on m. in. większą liczbę połączeń samolotowych z Warszawy (codziennie trzy z Warszawy (odloty z Ławicy o godz. 8.15, 15.40 i 19.25; odloty z Okęcia — 6.35, 10 i 17.45) oraz z Krakowem — 13.40) i z Rzeszowem — we wtorki i piątki (odlot z Poznania o 11.40, z Rzeszowa o 13.40).

Ponadto, jak już informowa- liśmy, Poznański Oddział „LOT-u” wystąpił ostatnio z inicjatywą organizowania czar- terowych przelotów wakacyj- nych (na wczasy i kolonie) dla zorganizowanych grup. W każdą środę i czwartek w godz. od 11 do 15 Oddział dys- ponuje samolotem „AN-24” i na te terminy instytucje za- mawiać mogą loty. Pierwszym przedsiębiorstwem, które po- stanowiło skorzystać z owej propozycji jest Kombinat PGR Konarzewo. Grupy dzieci je- go pracowników udające się na kolonie do Rudawki Lima- nowskiej odbędą 4 lipca głów- ną część podróży — do Rze- szowa popularnymi „Antka- mi”. Nie trzeba dodawać, że będzie to podróż szybka i bar- dzo atrakcyjna. (wig)

sygnaty
i
ODPOWIEDZI

● Od trzech miesięcy zamknięty jest jedyny kiosk „Ruchu” — pisał mieszkańcy Krzyżownik.

Dyrekcja RSW „Prasa — Książka — Ruch” kiosk ten otworzy natychmiast, gdy tylko zdola za- angażować sprzedawcę. Niestety, ogłoszenia — rozważone w Krzy- żownikach — o poszukiwaniu do- tejże placówki sprzedawcy, spełzły jednak do tej pory na niczym. A z Poznania również nikt nie chce dojeżdżać. (219)

„Ziemia Kaliska”
zaprasza do Gołuchowa

Dzisiaj w godzinach popo- łudniowych nad brzegami sztucznego Jeziora Gołuchow- skiego rozpocznie się wielki wojewódzki festyn robotniczy, obchodzony równocześnie jako święto tygodnika regionalne- go „Ziemia Kaliska”. Jest to

W „Banku 440”

Przesunięty został termin ko- lejnej edycji telewizyjnego turnieju miast i gmin „Bank 440”, w którym zmierzyć się mają Września (woj. poznań- skie) i Końskie (woj. kielec- kie). Z przyczyn technicznych, zamiast w najbliższą nie- dzielę 27 bm. (o czym informo-

Baltyku; 12.05 Czas dobrych gos- podarzy; 12.25 „Ballada o trabce i obłoku” — mini powieść; 12.45 Fuga w twórczości J. S. Bacha; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 — W stylu „Kung-fu”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie...; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Dzie- je stałecznicy fugi w burzliwym wieku XX; 15 Radioferie; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Wielkopols- kie piosenki i tańce ludowe; 16.10 Kupić, nie kupić — posłuchać warto; 16.30 Mel. operetkowe; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radio- express; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 17.20 „Wędrów- ka do mojej Italii” — rep.; 17.40 Z operowych nagrań polskich so- listów i Warszawskiej Ork. PR; 18.40 Rep. pt. „Do ostatniego błysku”; 19 S. Prokofiew — Kwin- tet g-moll op. 39; 19.20 Szkic do portretu — Tadeusz Kubiak; 19.30 Odtworzenie konc. Ork. Symf. Rozgłośni w Baden-Baden; 22.10 Magazyn rekreac.-turst.; 22.30 Mu- zyka ze starych płyt; 23.35 Co sły- choć w świecie; 23.40 Formy po- lifonowe w muzyce; 23.50 Ricercar.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.45, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 8.30 Co kto lubi; 9 „Lewie pieniądze” — pow.; 9.10 „Lato w mieście” i inne przeboje; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne; 11.30 Jazz bez kompro- misu — McCoy Tyner; 13 Powtór- ka z rozrywki; 13.50 Próba ognia i wody — pow.; 14 Lato w Fil- harmonii; 15.10 Aktozy i ich pio- senki; 15.30 Barwy lubuskiej kul- tury — magazyn; 15.50 Wzrozo- nowa sola Gaj Tjadara; 16 Rozryw- kujemy piosenki; 16.20 Różne barwy saksofonu; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 „Pani samochodzik z Jarz-

Na budowie osiedla im. Mikołaja Kopernika
Trwa montaż domów

Budowę osiedla im. Miko- łaja Kopernika, które składa się z trzech zesp- łów mieszkaniowych, rozpo- częto w rejonie ul. Jawornic-kiej. Pierwszy dom jest goto- wy, kolejne znajdują się w budowie. Druga jednostka mie- szkaniowa zajmuje teren po południowo-wschodniej stronie projektowanego przedłużenia ul. Promienistej. Trzeci zespół zamknie się ulicami Smardzew- ską i Jugosłowiańską. Do każ- dej z tych jednostek, po zreali- zowaniu wszystkich prac dro- gowych, dojazd lub dojeżdżać nie będzie sprawiał mieszkańcom trudności.

Na około 20-hektarowym nie zabudowanym do tej pory ob- szarze (wyburzeń dokonano tu niewiele), zamieszka około 15 000 ludzi. Obecnie na placu budowy równocześnie wznosi się domy i prowadzi roboty uzbudzeniowe. Te ostatnie prze- biegają sprawnie. Na razie je- szcze wśród hałd ziemi, wyko- pów pod fundamenty trudno wyobrazić sobie kształt przy- szłego osiedla. Znacznie wyra- żniej widać to, kiedy spogląda się na cały obszar z 12 piętra jednego z domów.

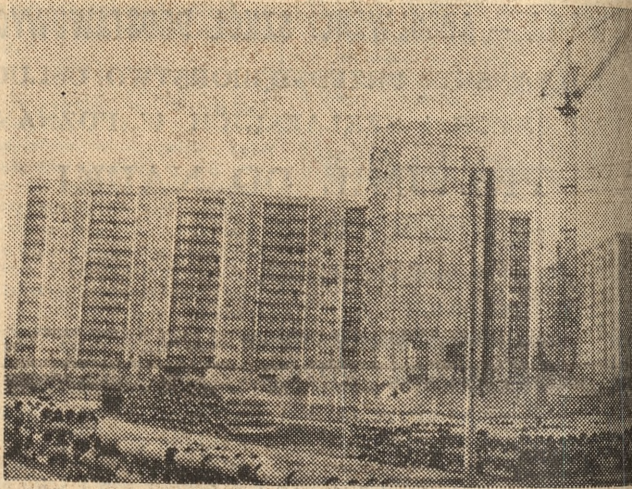
Tak też uczynił nasz repor- ter. W słonecznym blasku pie- knie prezentują się zmontowa- ne już tutaj 11-kondygnacyjne domy. Na ich tle wszystkie inne zabudowania wydają się miniaturowe. Towarzyszą- nam zastępca dyrektora Społ- dzielni Mieszkaniowej „Grun- wald” — Edmund Szymankie- wicz objaśnia co i gdzie zosta- nie wybudowane. W pobliżu np. osiedla Raszyn stan- cie cen- trum handlowo-usługowe stop- nia ogólnomiejskiego. Nie bez przyczyny zlokalizowano je w tym miejscu. Służyć ono bę- dzie nie tylko mieszkańcom wznoszonego osiedla, lecz także

już istniejącego na Raszynie. Natomiast w każdej jednostce mieszkaniowej będzie można zaopatrywać się w artykuły pierwszej potrzeby. Widoczne skupisko drzew w pobliżu Ra- szyna — jak wyjaśnia dyrek- tor — spełniać będzie w przy- szłości miejsce wypoczynku mieszkańców. W obrębie parku znajdują się także boiska i o- biekt, m. in. pływalnia i hala sportowa.

Dla urozmaicenia architek- tury, bo wszystkie domy będą miały po 11 kondygnacji, zróż- nicowany został ich kształt. Nie- mał każdy stanowi odrębną bryłę — wysmukłą, długą, lub z wystającymi segmentami. Znacznie niższe będą obiekty użyteczności publicznej. Niezły pomysł, bowiem dzięki temu uniknie się monotonii na osie- dlu.

Osiedle im. M. Kopernika budowane jest od jesieni 1974 roku. Domy montowane są z elementów prefabrykowanych, produkowanych w Poznań- skim Kombinacie Budowlanym w Suchym Lesie. Od podjęcia tutaj pierwszych prac budowl- nych, generalnym wykonaw- cą jest załoga przedsiębiorstwa budowlano-montażowego z fa- bryki domów w Suchym Le- sie. Według pierwotnie ustal- onego harmonogramu liczone na szybsze wznoszenie budynków. Z różnych obiektywnych przy- czyn powstały jednak opóźnie- nia i nie wszystkie domy od-

Na zdjęciu: fragment wznoszonego osiedla im. Mikołaja Koper- nika.
Fot. — H. Kamza



W Zachodniej DOKP
Kolejarze — nowatorzy
„wymyślają” miliony

Od momentu zorganizowania (w 1974 r.) pierwszej giełdy pomysłów racjonalizatorskich w Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, która zresztą była pierw- wszą tego typu imprezą w całej PKP, znacznie zaktywizowa- ni się ten ruch wśród poznańskich kolejarzy. Ilość zgłaszanych przez nich projektów i uzyskiwane dzięki nim co roku oszczędności są znacznie większe niż w poprzednich latach.

Do tej pory odbyło się dziewięć takich giełd. Od 1974 r. ko- lejjarze zgłosili łącznie 1358 wniosków, a na samych tych giełdach — 950. Pozwoliło to zaoszczędzić 37,8 mln zł! Spo-śród jednak pomysłów dotyczących spraw niewymiernych w złotych, a więc poprawy warunków bhp, socjalnych itp.

Najnowocześnie były wprawdzie pierwsze giełdy (na org- giej np. przedstawiono 216 projektów), ale i plan następnego był okazali. Ostatnia, urządzona 21 bm. w Domu Kultury Kolejarza, przyniosła 79 interesujących nowych rozwiązań, które zamienione na złotówki mają dać około 4,7 miliona. Szczególnie cieszyć może fakt, iż sprawami racjonalizacji co- raz większe zainteresowanie wykazuje młodzież, z której te- krutowało się 30 uczestników tej giełdy. Ta ostatnia polowa- na była z wystawą co ciekawszych projektów kolejarzy ZDOKP.

Do końca tego roku odbyć się mają jeszcze dwie takie gieł- dy: we wrześniu oraz — z okazji Miesiąca Młodego Racjo- nalizatora — w listopadzie. Przekroczona na nich zostanie pewnością liczba tysiąca wniosków zgłoszonych na giełdach. Podkreślić warto jednocześnie, iż członkowie komisji (jest ich przeważnie kilka od różnych zagadnień) pracują często bez- interesownie.

Nie tylko jednak giełdy są formą aktywizowania ruchu ra- cjonalizatorskiego w ZDOKP. Odbywają się też liczne kursy z wartościowymi nagrodami, prowadzone jest wspo- łzawodnictwem klubów techniki i racjonalizacji; działających w węzłach PKP (w ubiegłorocznym wygrał Poznań przed Ostr- wem i Gnieznem), urządzane są spotkania z przodującymi wynalazcami. Ci ostatni uczestniczą też w organizowanych o- jakiś czas wycieczkach — także zagranicznych, będących na- grodą za ich osiągnięcia.

Wielu poznańskich kolejarzy — nowatorów zasługuje na wyróżnienie za twórczy dorobek. Nie sposób jednak wymie- nić wszystkich. Szczególnie zaś wyróżniają się: Józef Szym- niec — kierownik laboratorium działu zabezpieczenia ruchu i łączności, Stanisław Dąbrowski, Adam Kaczmarek i Henry- Michałski (wszyscy z Wagonowni — Poznań), Józef Adam- wicz (Lokomotywnia Jarocin), Marian Ławniczak (Le- lokomotywnia Poznań) i Tadeusz Murek (Lokomotywnia Smigiel). (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10 — „Olivier” film fabularny prod. ang. (kol.); 14.40 — TV Kurs Przygotowawczy — Matematyka — zadania egzaminacyjne; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektywy”; 17 — „Kon- sylium” — cz. I; 17.30 — TV Infor- mator Wydawniczy; 17.40 — „Przez maskę pletownurka” — film ser- prod. francuskiej (kol.); 18.05 — „Konsylium” — cz. II; 18.20 — XIV Festiwal Piosenki Polskiej w Opo- lu — „Po raz pierwszy w Opolu” (kol.); 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20 — XIV Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu; 21.50 — Dziennik TV (kol.); 22.05 — Wieczorne kino letnie — „Chłopiec na posytki” — fab. film prod. wł.

PROGRAM 2: 16.10 — „Pegaz” (kol.); 17 — „Urania” — program TV NRD (kol.); 17.30 — Kino let- nie „Batalion izorski” — film fab. prod. radz.; 19 — Teleskop; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20 — „Oto muzyka” — program TV NRD (kol.); 20.50 — „Olivier” — film prod. angielskiej (od 18 l. — kol.); 21.45 — Polski film dokumentalny; 22.25 — „24 godziny”.